SPORT
WYCHODZI: W PONIEDZIAŁKI CZWARTKI I SOBOTY
Nr. 84 (107) Katowice-Kraków, 28 październ nika 1946 r. Cena 5 zł.

SZKOCI POWROCILI JUZ DO KRAJU

„Kamieniami milowymi” na drodze sportu polskiego, są niektóre rezultaty uzyskiwane przez nasze reprezentacje, czy też jednostki na stadionach i ringach świata. Takimi „kamieniami milowymi” nazwać można nasze sukcesy na olimpiadzie amsterdamskiej, na olimpiadzie w Los Angelos, bokserskie mistrzostwa Europy w Mediolanie, czy szereg dalszych sukcesów tworzących chlubną kartę sportu polskiego. **Do rzędu takich właśnie sukcesów zaliczyć można także wyprawę piłkarzy polskich do Szkocji.** Z wartości odniesionych zwycięstw zdajemy sobie dokładnie sprawę. Były one pierwszymi istotnymi sukcesami sportowców polskich po wojnie. **Zwycięstwa w Morton, Ayr i Glasgow napawają nas dumą i każą wierzyć** w szybkie odrodzenie się naszego sportu.

Nic też dziwnego, że po raz pierwszy od wielu lat powracającej zwycięskiej ekipie społeczeństwo sportowe zgotowało entuzjastyczne przyjęcie, tak na lotnisku w Warszawie, jak i na dworcu w Katowicach.

Zdjęcie nasze przedstawia powitanie piłkarzy „Silesian Teamu” na dworcu w Katowicach. Red. Dobrowolski transmituje przez radio chwilę przybycia do Katowic naszej zwycięskiej ekipy.

Zdjęcie obok przedstawia repr. piłkarstwa Krakowa na dworcu w Katowicach przed odjazdem do Czechosłowacji na mecz z repr. Brna.

Dr. CSAPLAR DOTRZYMAŁ OBIETNICY

Budapeszt. Znany na Śląsku biegacz węgierski Dr. Csaplar wygrał ostatnio maraton o mistrzostwo Węgier uzyskując dobry czas 2.53 godz.

Dr. Csaplar przygotowywał się bardzo sumiennie do tego biegu a powracając z Oslo we wrześniu podczas treningu na boisku katowickim zapowiedział śląskim lekkoatletom, że maraton wygra. Słowa więc dotrzymał.

AKS STRACIŁ PIERWSZY PUNKT w POZNANIU
POLONIA - ŁKS 6:3 (2:0)

KRAKÓW-BRNO 1:2 (1:1)
Drugi garnitur Krakowa spisał się bardzo dobrze
DZIŚ KRAKÓW GRA Z OŁOMUNCEM





Brno (tel. wł.). Na stadionie Zidenic w obecności ponad 18 tys. widzów odbyło się piłkarskie spotkanie pomiędzy reprezentacją Brna i Krakowa.

Drużyna krakowska wystąpiła bez graczy, którzy wrócili ze Szkocji, w następującym składzie: Jurowicz (Ribicki) — Gedłek (Kubik) — **pomoc Wapiennik** Legutko, **Jabłoński** Marian, **atak** Giergel, Parpan Artur, Cisowski i Kleczka.

Skład drużyny brneńskiej podawaliśmy w ostatnim numerze „Sportu”.

W pierwszej połowie gry drużyna krakowska posiada znaczną przewagę, która niestety nie potrafiła zadokumentować cyfrowo.

Czesi zaraz w pierwszych minutach gry, zdobyli prowadzenie z strzału lewego łącznika. Drużyna krakowska pomimo silnego nacisku wyrównała dopiero w 40-tej minucie. Bramkę tę zdobył pięknym i dalekim strzałem środkowy pomocnik Legutko.

W drugiej połowie drużyna czeska grająca z wiatrem, posiadała znaczną przewagę, lecz dzięki doskonałej grze krakowskiej pomocy i obrony zdobyła jedyną i zwycięską bramkę w 20-tej minucie zawodów.

Drużyna krakowska, która grała bardzo ofiarnie zasłużyła przynajmniej na wynik remisowy. Najlepszą częścią u Polaków była linia pomocy.

Na marginesie tego spotkania należy zaznaczyć, niezwykle serdeczne przyjęcie, jakiego doznała drużyna polska ze strony gospodarzy.

W poniedziałek rano drużyna polska wyjeżdża do Ołomunca, gdzie spotka się z repr. tego miasta.

POLONIA NA CZELE TABELI ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ

Katowice. Po czwartej niedzieli finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski na czoło tabeli wysunęła się stołeczna Polonia. Polonia w trzech spotkaniach zdołała uzbierać 4 punkty i tym samym wyprzedziła największego swego rywala AKS z Chorzowa który stracił pierwszy punkt na trudnym boisku poznańskim.

Warta opuściła ostatnie miejsce w tabeli zamieniając się w klasyfikacji z ŁKS-em, który pierwszą serię gier zakończył z dwupunktowym jedynie dorobkiem.

Ostatecznie tabela przedstawia się następująco:

1) Polonia Warszawa	3	4	12:8
2) AKS Chorzów	2	3	8:3
3) Warta Poznań	4	3	8:13
4) ŁKS Łódź	3	2	10:14

SZWAJCARSCY HOKEIŚCI W GA-PA

Zurych. Na zaproszenie amerykańskich władz okupacyjnych, szwajcarska reprezentacyjna drużyna hokejowa przybyła do Ga-Pa (Garmisch-Partenkirchen) gdzie na sztucznym lodowisku przeprowadza treningi. Treningi prowadzi znany hokeista szwajcarski Bibi Torriani.

DYNAMO MOSKWA W NORWEGII

Oslo. Jak donosi prasa norweska w niedzielę lub w poniedziałek spodziewany jest przyjazd do stolicy Norwegii — Oslo drużyny piłkarskiej Dynamo Moskwa.

Dynamo rozegra kilka spotkań na terenie całej Norwegii.

REGATY WIOŚLARSKIE NA WANSEE

Berlin. Na berlińskim jeziorze Wansee odbyły się regaty państw alianckich. W regatach tych wzięło udział 40 łodzi. Pierwsze miejsce zajęła Anglia — cztery zwycięstwa, drugie miejsce zajęły **Stany Zjednoczone** z trzema zwycięstwami, trzecie **Francja** z jednym zwycięstwem.

KTÓRE PAŃSTWA GŁOSOWAŁY PRZECIWKO ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU

Paryż. W przedostatnim numerze „Sportu” podawaliśmy, że w czasie obrad Miedzynarodowej Unii Ciężkoatletycznej, Związek Radziecki został przyjęty za członka większością tylko jednego głosu, a mianowicie 7:6. Obecnie dowiadujemy się, **które z państw głosowały za, a które przeciw przyjęciu. Za przyjęciem Związku Radzieckiego do związku głosowały następujące państwa: Austria, Belgia, Francja, Włochy, Luksemburg, Szwajcaria i Czechosłowacja przeciw przyjęciu: Anglia, Ameryka, Szwecja, Egipt, Norwegia i Finlandia.**

FRANCJA — ANGLIA 8:4 W TENISIE

Londyn. Dwudniowy mecz tenisowy między Francją i Anglią rozegrany w Londynie na kortach krytych Queens Clubu zakończył się zwycięstwem Francji w stosunku 8:4.

TRUDNOŚCI WIZOWE NIE POZWOLIŁY PRZYJECHAĆ TRENEROM WĘGIERSKIM DO POLSKI

Budapeszt. (tel. wł.) Jak wiadomo kluby polskie zaangażowały dwóch trenerów piłkarskich z Węgier, a mianowicie „Warta” swego dawnego trenera Fogla, „Legia” zaś Horvata.

Obaj trenerzy nie otrzymali dotychczas wizy od Sojuszniczej Komisji Kontrolnej i dlatego wyjazd ich przeciągnie się jeszcze o kilka czy kilkanaście dni.

ANGLIA I ZSRR
WEZMĄ UDZIAŁ W MISTRZOSTWACH PIŁKARSKICH ŚWIATA

Londyn. W tych dniach angielski dziennik „Daily Mail” podał do wiadomości że dwaj przedstawiciele Angielskiego Związku Piłkarskiego, a mianowicie Drewry i gen. sekretarz S. Rouse odlecieli do Zurychu gdzie wezmą udział w posiedzeniu FIFA poświęconym przyszłym mistrzostwom świata w piłce nożnej.

Jak już podawaliśmy mistrzostwa te odbędą się w roku 1949 w Brazylii. Początkowo Anglia nie chciała wziąć udziału w tej największej imprezie piłkarskiej gdyż termin jej przypada właśnie na czas gdy piłkarze Albionu nie są w kondycji.

W rozgrywkach eliminacyjnych wezmą udział również reprezentacje Szkocji, Walii i Irlandii. Ogólnie przypuszcza się w rozgrywkach uczestniczyć będzie około 40 państw z całej kuli ziemskiej. (Oprócz Niemiec i Japonii).

Bardzo prawdopodobną rzeczą jest, że w mistrzostwach tych wezmą udział i piłkarze Związku Radzieckiego o ile do tego czasu staną się członkami FIFA.

Rozgrywki eliminacyjne odbędą się w kilku strefach (podobnie jak rozgrywki o Puchar Davisa), i wyłonią 16 drużyn, które zakwalifikują się do właściwych rozgrywek, które odbędą się już w Brazylii.

BATA ZLIN — ASO OŁOMUNIEC 10:6

Zlin. W Zlinie odbył się finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Czechosłowacji w boksie pomiędzy dobrze w Polsce znanymi drużynami Aso Ołomuniec i Bata Zlin. **Spotkanie, które nie zadowoliło** swym poziomem licznie zebranej publiczności zakończyło się zwycięstwem drużyny Bati 10:6.

Wyniki techniczne meczu przedstawiały się następująco:

Waga musza: Warmuża (Bata) pokonał na punkty Mikulkę (Aso).

Waga kogucia: Svoboda (Bata) pokonał na punkty Salvetę (Aso).

Waga piórkowa: Macela (Bata) pokonał nieznacznie na punkty Nawratila.

Waga lekka: Ditr (Bata) przegrał na punkty z Ambrożem (Aso).

Waga półśrednia: Hajek przegrał na punkty z Kostką (Aso).

Waga średnia: Kroczak (Bata) zwyciężył przez k. o. Nedweda (Aso).

Waga półciężka: Kopeczek (Bata) przegrał przez k. o. w drugiej rundzie z Skudrzykiem (Aso).

Waga ciężka: Nekolny (Bata) pokonał na punkty Ryszawego (Aso).

WIEDEŃ — PRAGA 2:2 (1:0)

Praga. Na stadionie Sparty odbyło się w ub. niedzielę międzynarodowe spotkanie pomiędzy repr. Wiednia i Pragi. Po na ogół nieciekawej grze, mecz zakończył się wynikiem remisowym.

Bramki dla Cechów zdobyli: Zmatlik 2, dla drużyny wiedeńskiej Rigler i Kaburek po jednej.

JURZAK WYGRYWA BIEG NA PRZEŁAJ IM. ŚP. NOJEGO W KATOWICACH

Katowice. Punktem kulminacyjnym jesiennego sezonu przełajów na Śląsku był odbyty w ubiegłą niedzielę w Katowicach **bieg na przełaj im. śp. Józefa Nojego,** zorganizowany przez Śląski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, wspólnie z Zarządem Wojewódzkim ZWM. Biegiem tym śląscy lekkoatleci uczcili pamięć wielkiego biegacza pol**skiego zamordowanego bestialsko w** kaźni oświęcimskiej.

Bieg zgromadził na starcie na stadionie Pogoni ponad 60 zawodników i zawodniczek, z Jurzakiem mistrzem Polski na dystansie 5000 m na czele. Rozegrano bieg w trzech grupach. Pierwszą tworzyły panie w liczbie 12 na trasie przeszło 800 m. Zwyciężyła znana biegaczka śląska 1) **Wasielewska** (Zgoda Świętochłowice) w czasie 3,03,5 min. przed swoimi koleżankami klubowymi 2) Noconiówna 3,06,6 min i 3) Stoszówna 3,37,6 min.

Z kolei drugą grupę tworzyli juniorzy. W grupie tej na trasie ponad 2.500 m zwyciężył doskonale zapowiadający się młody biegacz z Będzina 1) Teper (Saturn) 12,56 min. 2) Gałązka (Będzin) 12,59,4 min. 3) Bronikowski (Pogoń Katowice) 13,04,6 min. 4) Rajski (Zryw N. Bytom), 5) Baranek (Harcerski KS Sosnowiec), 6) Wacek (ZWM).

Jako ostatni startowali seniorzy w liczbie 11. Trasa biegu prowadziła z boiska Pogoni na Muchowiec skąd przez las do ulicy Kościuszki i z powrotem na **boisko, wynosząc ponad 5000 m. Zwyciężył Jurzak (ZZK Bielsko) w czasie 18,25 min przed 2) Osobą (Pogoń Katowice) 19,43,6 min.** i 3) Wasielewskim (Zgoda) 19.45,2 min. 4) Zołna (ZWM Katowice), 5) Ludwik (Zryw N. Bytom), 6) Pokasiński (Zryw).

Po biegu odbyło się wręczenie zwycięzcom pięknych nagród ufundowanych przez prezydenta m. Katowic, Centr. Zarz. Przemysłu Węglowego, Zarząd Wojew. ZWM, F-mę Helios i inne. Jurzak zdobył przechodni puchar im. śp Nojego a ZWM Zryw Katowice okręgową nagrodę drużynową.

PIŁKARZE POLONII (W-wa) SĄ PRZYWIĄZANI DO SWYCH BARW



Brzozowski (Polonia) obchodził w meczu z ŁKS-em jubileusz 250-go występu w barwach Polonii.

SLAVIA RUDA — CONCORDIA KNURÓW 12:6

Ruda. W sali Domu Kultury w Rudzie odbył się tow mecz bokserski pomiędzy ósemką miejscowej Slavii i Concordia z Knurowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Slavii 12:6.

Wyniki techniczne spotkania: W wadze muszej Trocha (SL) zremisował z Morysem (K), **w wadze koguciej** Wrzos (SL) pokonał na punkty Pieczkę (K) **w wadze piórkowej** Rusin (SL) zwyciężył zdecydowanie na punkty Widucha (K) **w wadze lekkiej** rozegrano dwa spotkania: **w pierwszej** parze Żur (SL) wypunktował Cecha (K), **w drugiej** Wycisk przegrał na punkty z Sobotą (Kn), **w półśredniej** Zorembik pokonał na punkty Wiechułę (Kn), **w średniej** Janota (SL) zremisował z Polnikiem (Kn). **w wadze półciężkiej** Skalec (SL) znokautował w pierwszym starciu Kępnego (Kn) **w wadze ciężkiej** Huzar (Śl) przegrał w 3-cim starciu z Gecką (Kn).

BBTS (BIELSKO) — BKS (BIAŁA) 7 : 0 (1 : 0)

Biała. Rozegrany w obecności trzech tysięcy widzów mecz piłkarski o mistrzostwo A klasy zakończył się bezapelacyjnie zwycięstwem drużyny BBTS-u.

Bramki zdobyli Pysz 2, Wotyła 2. Matias, Dolina i Stańczok po jednej — Sędziował objektywnie ob. Krumholz

PIAST CIESZYN — LESZCZYŃSKI KS BIELSKO 4 : 0 (2 : 0)

Cieszyn. Zwycięstwo techniczne lepszego Piasta.

AKS-WARTA 2:2 (2:0)

AKS BYŁ LEPSZY ALE WARTA BYŁA O KROK OD ZWYCIĘSTWA

Poznań. Spotkanie o mistrzostwo Polski między AKS-em chorzowskim i Wartą wzbudziło w Poznaniu wielkie zainteresowanie Mimo brzydkiej pogody, na stadionie Warty zgromadziło się ponad 12,000 widzów którzy byli świadkami **pięknej i interesującej gry, fatalnie niestety kierowanej przez bardzo słabego sędziego p. Lazarewicza** z Warszawy.

Lazarewicz krzywdził mylnymi orzeczeniami obydwie drużyny i powodował kilkakrotne przerwanie gry. **Drużyna chorzowska jako całość przewyższała swojego przeciwnika. Każda linia AKS-u była lepsza od swego vis a vis.** Najlepszą fotmacją chorzowian była doskonała trójka obronna w której Przewieda w bramce i Michalski na obronie dokazywali wprost cudów w okresie, kiedy Warta miała wielką przewagę. Pomoc nie zawsze potrafiła sobie dać radę z atakiem przeciwnika, ale w sumie także nie zawiodła. Atak jak zwykle lotny miał swego najlepszego gracza w lewoskrzydłowym Barańskim któremu dzielnie sekundował na środku Spodzieja zdobywca obydwu bramek.

W Warcie bramkarz Krystkowiak potwierdził swoją niedzielną grą, że forma wykazana na meczu z Polonią w ub. tygodniu nie była przypadkowa i że jest on naprawdę klasowym bramkarzem.

Najlepszym jednak graczem Warty w tym dniu był doskonale usposobiony obrońca Staniak, który miał chwilami wprost kapitalne momenty. W pomocy jak zwykle pierwsze skrzypce grał Lis. Linia ataku była piętą Achillesową drużyny **Gendera i Kazmierczyk przechodzą nadal od kilku tygodni zaobserwowany spadek formy** i swoją mało produktywną grą hamują wiele pięknych i groźnych nie raz akcji. Bardzo dobrze w meczu tym wypadła prawa strona Czapczyk - Podeszwa. Najprzytomniejszym strzelcem był Podeszwa strzelec obydwu bramek.

W sumie AKS grą swoją i postawą zrobił w Poznaniu korzystne wrażenie.

Do spotkania zespoły wystąpili w nast. składach.

AKS — Przewieda, Michalski, Seifert. Piec II, Andrzejewski, Szaton, Barański. Pytel, Spodzieja- Piontek, Kulik.

Warta — Krystkowiak, Wajs, Staniak, Grońskí, Lis, Kozmiński, Podeszwa, Czapczyk, Gendera, Kazmierczak, Smolski,

Przed meczem liczono się w Poznaniu ogólnie ze zwycięstwem AKS. Największe zainteresowanie skupiali dookoła siebie „Szkoci" Michalski, Andrzejewski i Barański. Nikt się też specjalnie nie dziwił gdy od pierwszej niemal chwili AKS grający z wiatrem zdołał uzyskać wyraźną przewagę. Efektem tego była już w 9 min. strzelona bramka, którą dalekim niespodziewanym skośnym strzałem zdobył dla swoich barw **Spodzieja**. Warta probuje otrząsnąć się z przewagi i kilkakrotnie podchodzi pod bramkę przeciwnika, strzały Gendery, Czapczyka stają się jednak łupem bramkarza AKS-u. AKS szybko jednak uzyskał inicjatywę z powrotem i w 17 min. pada druga bramka. W zamieszaniu podbramkowym Spodzieja wyłapuje piłkę i umieszcza ją w siatce.

W szeregach Warty następuje po utracie tej bramki konsternacja, jej wszelkie akcje rwią się i drużyna chorzowska panuje niepodzielnie na boisku. W tej części gry jednak i atak chorzowski nie potrafi się zdobyć na zdecydowany strzał skierowany do bramki Krystkowiaka.

W drugiej części meczu w pierwszych minutach przewagę ma znów AKS, ale grająca teraz z wiatrem Warta zaczyna powoli dochodzić do głosu i zagrażać bramce przeciwnika. Przewieda ma teraz szerokie pole do popisu. **W 10 minucie Warta po rzucie wolnym uzyskuje przez Podeszwę pierwszą bramkę.** Zdopingowana tym sukcesem nie wypuszcza już teraz inicjatywy z rąk i w 4 minuty później Podeszwa zdobywa wyrównujący punkt dla swoich barw. Żanosi się nawet na to. że AKS zostawi w Poznaniu obydwa punkty. **Sprawnie do przerwy funkcjonująca machina zaczęła się się teraz nieco psuć.** Ataki AKS były po utracie drugiej bramki tylko sporadyczne, ale nie mniej groźne.

Pod koniec spotkania gra się znów wyrównuje. obydwie drużyny miały szanse na poprawienie wyniku, ale doskonale broniący bramkarze byli zawsze na swoich pozycjach. Tuż przed zakończeniem meczu Warta miała jeszcze jedną idealną okazję do zdobycia bramki przez Czapczyka, którego piękną główkę obronił w fantastyczny sposób Przewieda.

Tak więc spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym, aczkolwiek obydwie drużyny miały wiele okazji na przypieczętowanie swojego zwycięstwa.

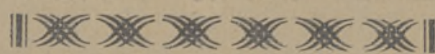


Serdeczne Życzenia w dniu Imienin

Naczelnemu Redaktorowi Tygodnika „SPORT" ob. Tadeuszowi Bagierowi

zasyłają

ZECERZY



TU POZNAŃ

WARTA — STELLA GNIEZNO 12:4

Poznań. W meczu o mistrzostwo kl. A POZB Warta pokonała Stellę 12:4. W drużynie „zielonych" wielki zawód sprawił Vogt przegrywając w wadze lekkiej z Szumińskim. Walczący obok Vogta bokserzy pierwszej drużyny Szymura i Adamski odnieśli zwycięstwa Szymura wygrał walkowerem. a Adamski wygrał z Sitkiem (Stella) przez t. ko.

ZJEDNOCZENI — KKS POZNAN 8:8

Mecz powyższy uznano jako spotkanie towarzyskie, ponieważ na sali nie było przewidzianego regulaminem lekarza, ani sanitariusza.

KELNERZY KATOWIC — KELNERZY POZNANIA 2:0 (1:0)

Poznań. Kroczący od sukcesu do sukcesu zespół kelnerów katowickich pokonał tym razem swoich kolegów z Poznania, zagrywając na poziomie niezłej drużyny A-klasowej.

KKS POZNAN — RKS SAN POZNAN 5:0 (4:0)

KKS Poznań przez cały przeciąg spotkania miał znaczną przewagę. Bramki dla kolejarzy zdobyli Białas 2 i Tarka. Wojciechowski, Aniola po jednej.

KKS GNIEZNO — CZARNI POZNAN 1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie kolejarze z Gniezna odnieśli niespodziewane, ale całkowicie zasłużone zwycięstwo strzelając jedną bramkę przez Grabińskiego.

CO MÓWIĄ „BOHATEROWIE" ZE SZKOCJI



FLANEK. Jeszcze nigdy nie byłem tak wycałowywany jak w Szkocji przez żołnierzy polskich. Polacy w Szkocji cieszyli się z naszych zwycięstw jak małe dzieci. Przeciwnicy nasi byli bardzo groźni. Szkoci grają bardzo ostro. Najlepiej grało się w Greenock i w Glasgow.



BARWIŃSKI. Wszyscy wydaliśmy ze siebie wszystko aby wrócić do kraju z jak najzaszczytniejszymi wynikami. Najlepiej graliśmy z Mortonem i w Glasgow. Szkoci grają bardzo ostro. Czuję, że mam kilka żeber nadwyrężonych, ale wszystko to nic nie znaczy wobec tego, że tournee udało się. Grunt, że nie przyjechaliśmy z workiem bramek jak nam wróżyliście.



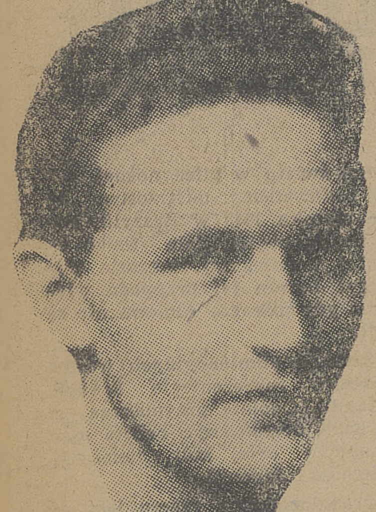
CIEŚLIK. Wygrywaliśmy zasłużenie. Pierwsze spotkanie, które przegraliśmy wskutek pecha, uważam za nasz sukces. W meczu w Dundee grałem po raz pierwszy w życiu na prawym skrzydle — ta pozycja stanowczo mi nie odpowiada. Na łączniku było zupełnie inaczej. Dużo dopomogli nam do zwycięstw nasi żołnierze w Szkocji, którzy dopingowali nas na wszystkich meczach jak tylko mogli. Największym naszym sukcesem w Szkocji było zwycięstwo nad jedną z najlepszych drużyn Szkocji — Mortonem.



NOWAK Przeciwnicy byli bardzo groźni. W Glasgow nie łatwo było zdobyć bramki. Dwie bramki, które zdobyłem w spotkaniu z komb. zespołem dwu drużyn I-szej ligi szkockiej były wynikiem wielkiego dopingu obecnych na meczu żołnierzy polskich i mego mocnego postanowienia, zmuszenia bramkarza Szkotów do kapitulacji Trzecie nasze zwycięstwo, to sukces moim zdaniem większy jak pokonanie Morton Byliśmy już przemęczeni a szkockie menu większości moich kolegów jak i mnie dawało się wybitnie we znaki. Szkoci okazali nam dużo serdeczności.



PARPAN. Gdyby nie szkocka kuchnia a zwłaszcza ryby, wyniki nasze byłyby jeszcze lepsze. Graliśmy zawsze z myślą **że przegać nie możemy.** W Dundee nie grałem. ale za to pilnie obserwowałem grę środkowego pomocnika drużyny szkockiej. Zdaje się mi,że obserwacje moje nie poszły na marne. W następnych spotkaniach zastopowałem środkową trójkę napadu przeciwnika, że ani „zipać nie mogli". Dobrze grało się z Mortonem oraz z komb. zespołem Third Lanarc — Quens Park.



RÓŻANKOWSKI. Moim zdaniem powinniśmy byli wygrać również mecz z Dundee. Mieliśmy bardzo dużą przewagę przez całych niemal 90 min. gry i przegraliśmy niezasłużenie Stwierdziła to zresztą szkocka prasa. Powodem naszej porażki był brak zgrania w drużynie. Kierownictwo ekspedycji jest z nas zadowolone, my z niego też.

BARAN. Od roku już nie było meczu w którym nie strzeliłbym bramki. A w Szkocji tak się paskudnie złożyło, że czyraki chciały mnie zamęczyć i nie czułem się tak dobrze jak normalnie. Jak człowiek ma sześciu takich pasażerów to mu się ani myśleć o piłce nie chce. No ale reszta moich kolegów tak się dzielnie spisała, że mój brak formy nie odbił się na drużynie.

ŁKS-owi NIE UDAŁ SIĘ REWANŻ

POLONIA ZWYCIĘŻYŁA 6:3 (2:0)

Warszawa. ŁKS-owi nie udał się rewanż w Warszawie, mimo że przywiózł ze sobą sporą ilość kibiców. (którzy nie zawsze zachowali się poprawnie). **Nie pomógł nawet Baran i jego ciągłe kłótnie z arbitrem zawodów.** Do spotkania tego, drużyny wystąpiły w następującym składzie ŁKS: Styczyński, Włodarczyk, Grochowski, Czyżewski, Pegza, Koper, Hogendorf, Baran, Łącz, Sidor i Gwoździński.

Polonia. Borucz (Sosnowski), Szczepaniak, Gierwatowski, Wołosz, Brzozowski, Jagodziński, Przepiórka, Woźniak, Świcarz, Sularz i Ochmański.

W drużynie ŁKS-u zawiodła przede wszystkim obrona. Jedynie Włodarczyk miał przebłyski dobrej formy. Wina za klęskę ŁKS-u spada na obronę i zbyt nerwowo broniącego Styczyńskiego. — **W pomocy** najlepiej wypadł Czyżewski. Starał się jak mógł, by kryć Sularza, ale nie jego wina, że młody polonista był szybszy i uciekał mu. **Atak łodzian grał** energicznie i w decydujących momentach, gdy na włosku wisiała wyrównująca bramka nie mógł zdobyć się na strzał Najlepiej w lini tej wypadł Baran. Hogendorf słaby Parę ładnych zagrań przeprowadziła lewa strona Sidor—Gwoździński. ale to wszystko.

Większość ataków łodzian załamywała się na obronie warszawskiej, którą skutecznie wzmacniał bardzo pracowity Wołosz. **Borucz w bramce Polonii** do kontuzji był jak zwykle bez zarzutu — W 16-tej minucie drugiej połowy zastąpił go Sosnowski. który za puszczenie bramki nie ponosi winy. **W pomocy** Brzozowski pracował ofiarnie, jednakże większość podań była niedokładna. Na specjalne uznanie zasługuje Wołosz, który braki techniczne pokrywał wielką pracowitością i ambicją. **W ataku wyróżnili się Świcarz na środku i Sularz na lewym łączniku,** Ochmański zawiódł. Woźniak i Przepiórka nie umieli wykończyć akcji

Zasługa ataku Polonii była po przerwie zmiana taktyki, a mianowicie przejście na indywidualne przeboje, co w sumie dało zwycięstwo.

Po uroczystości jubileuszu 250-tego meczu Brzozowskiego w barwach Polonii rozpoczyna grę ŁKS, grając z wiatrem. Polonia ma przewagę **i w 16-tej minucie Przepiórka dalekim strzałem zdobywa prowadzenie.** W 18-tej minucie **Sularz** po przeboju strzela w poprzeczkę a nadbiegający Świcarz piersiami kieruje piłkę do bramki. Do przerwy utrzymuje się przewaga czarnych koszul, nieuwidoczniona cyfrowo.

Po przerwie ŁKS przechodzi do ataku. Już w 7-mej minucie **Baran** zdobywa I-szy punkt dla swoich barw. W 16-tej minucie ze spalonego pada druga bramka dla ŁKS-u, której sędzia nie uznaje. W 20-tej minucie otrzymuje na środku boiska Świcarz piłkę, decyduje się na solowy bieg mija obrońców i strzela bramkę nieuchronnie. W 28-mej minucie Ochmański strzela, bramkarz odbija piłkę pod nogi Sularza, który posyła ją do siatki ŁKS-u. Sularz jest też autorem następnej bramki, która padła w 33-ciej minucie.

Zryw ŁKS-u przynosi łodzianom dwie bramki, strzelone przez Sidora w 39-tej i 42-giej minucie. Serię bramek kończy w 43ciej minucie Świcarz, po przeboju ustalając wynik na 6 : 3.

Publiczności 15 tysięcy. Sędziował p. Michalik z Poznania nieszczególnie. —

Bramki dla Polonii strzelili: Przepiórka 1 Świcarz 3 i Sularz dwie, dla ŁKS-u Baran 1 i Sidor dwie.

Wrocław rozpoczął już mistrz. w boksie awanturami

IKS WROCŁAW — PAFAWAG 10 : 6

Wrocław. W niedzielę odbył się pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Wrocławia w boksie. Jak wiadomo w mistrzostwach tych biorą udział jedynie dwie drużyny: **IKS i PAFAWAG**

Pierwszy mecz tych zespołów przyniósł zwycięstwo IKS-owi i wielką awanturę połączoną z wtargnięciem publiczności na ring. Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco: **waga musza:** Czajkowski (P) wygrał na punkty z Kurandą (I), **waga kogucia:** Faska (P) pokonał także na punkty Szymonowicza (I). **waga piórkowa:** Kozłowski (P) zdobył punkty walkerowem wobec nadwagi Miszczuka. **W walce towarzyskiej** piękne zwycięstwo na punkty odniósł Miszczuk. **waga lekka:** Ostrowski (P) przegrał w pierwszej rundzie przez ko. z Walugą (I), **waga półśrednia:** Kamiński (P) uległ na punkty Ciemiole (I).

Waga średnia: Dorabialski (P) przegrał w pierwszym starciu przez ko. z Chorbanem (I). **waga półciężka:** Wolski (P) uległ na punkty Bekerowi (I). **waga ciężka:** Ciećwierz (I) zdobył punkty walkerowem wobec braku przeciwnika. (JJ).

WALNE ZEBRANIE ŁOZHL

Łódź. W niedzielę odbyło się Walne Zebranie ŁOZHL. Prezesem wybrany został **p. Lange.** Na zebraniu tym omówiono sprawę organizacji mistrzostw hokejowych Polski na rok 1947 które jak wiadomo odbędą się w Łodzi.

Mistrzostwa te mają zamiar organizatorzy przeprowadzić **na torze helenowskim,** który zamieniony będzie obecnie na wielki park gier sportowych Na odbudowę i rozbudowę ośrodka przeznaczone jest 12 milionów złotych. Do zimy wybudowana będzie już trybuna mogąca pomieścić 2.000 widzów

MORAWSKI ZWYCIĘŻYŁ W BIEGU ZWM-u.

Łódź. W niedzielę odbył się w Łodzi bieg na przełaj organizowany przez Zarz. Woj ZWM W biegu tym startowało 17 zawodników. Trasa wynosiła 2.600 m **Zwycięstwo odniósł Morawski** (ZWM) w czasie 7.36,8 min 2) Adamek (ZWM) 7,52,9. 3) Jaśniewicz (ZWM) 4) Mikołajczyk 5) Biernacki 6) Pech Trzech pierwszych zawodników weźmie udział w ogólnopolskim biegu ZWM jaki odbędzie się w przyszłą niedzielę w Warszawie.

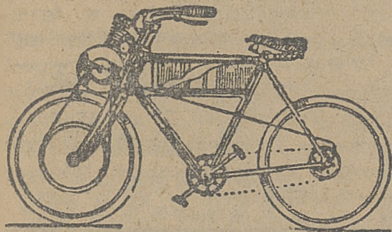
KOLUMNA MOTOROWA

Specjalny dodatek „SPORTU" pod redakcją W. Pietrzaka

Z zamierzchłych czasów polskiego motocyklizmu

CI, O KTÓRYCH SIĘ JUŻ DZIŚ NIE MÓWI...

Kto dziś pamięta początki sportu motocyklowego w Polsce? Czasem ktoś, gdzieś wspomni, jak jego dziadunio opowiadał o swych pierwszych startach. Czasem znajdziemy zapomniane zdjęcie w starych rocznikach pism sportowych: **dwukołowe dziwadło niewiele przypominające dzisiejsze motocykle, a na nim bohater owych**



Francuski motocykl z 1896 r.

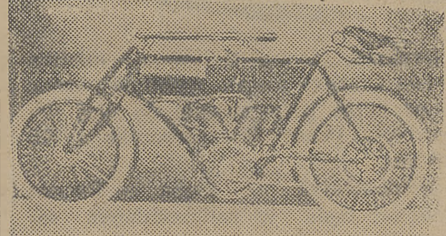
minionych dni z zakręconymi wąsami i... w sztywnym kołnierzyku.

Zdjęcie takie, a zwłaszcza notatka obok głosząca, że w r. **tysiąc osiemset dziewięćdziesiątym którymś znany motorzysta X.X. rozwinął szybkość rzędu kilkudziesięciu kilometrów na godzinę** budzi dziś uśmiech.

A jednak... mało kto wracając z zawodów, na których oglądał nasze współczesne sławy mknące na nowoczesnych, zgrabnych bolidach,- pomyśli **o ile więcej odwagi i wysiłku wymagał start na tych śmiesznie dziś wyglądających zabytkach ubiegłego stulecia!**

Sport motocyklowy w Polsce rozwijać się zaczął już **w ostatnich latach XIX w.**, jednak były to sporadyczne wyczyny pierwszych zarażonych „motorowym bakcylem". Były rozgrywane wówczas wyścigi, głównie **na torze na Dynasach w Warszawie,** który przeszedł do historii sportu kolarskiego i motocyklowego, a na którym od 1907 r. **przez kilkanaście lat olśniewał swymi sukcesami pierwszych entuzjastów sportu motorowego, bezkonkurencyjny w owym czasie i najpopularniejszy chyba motorzysta w Polsce — mistrz Henryk Choiński!**

Jednak za rok narodzin sportu moto-



Wyścigówka NSU z r. 1904

cyklowego w Polsce przyjąć należy r. 1903, w którym nastąpiło **pierwsze zrzeszenie się motocyklistów.** W tym właśnie roku dn. **2 sierpnia** zorganizowano przy udziale **6 zawodników pierwszy wyścig szosowy na dystansie 96 wiorst.** Zwycięzca — **Julian Osiński** — uzyskał czas **2 godz. 37 min., co było pięknym wynikiem,** zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę **stan naszych szos 43 lata temu!...**

Zapomniano dawno nazwisko tego pierwszego zwycięzcy wyścigu szosowego w Polsce, tak jak mało kto pamięta dziś **Antoniego Borawskiego — pierwszego mistrza Królestwa Polskiego. W r. 1905** wygrał on wyścig o mistrzostwo przebywając **170 wiorst w 5 godz. 10 min!**

Kto dziś pamięta, że **1 stycznia 1905** wprowadzono **numery rejestracyjne** dla motocykli i że już 41 lat temu zaczęły się kłopoty rejestracyjne motocyklistów...

Czas płynie i najwyżej ktoś z najstarszych weteranów sportu motocyklowego wspomni dawnych mistrzów.

Przebrzmiały oklaski publiczności na dynasowskim torze. Dawno nie ma już toru na Dynasach. Na szosach i torach rywalizują liczni następcy pierwszych motorowych zapaleńców.

Dziś w dniu jubileuszu Polskiego Związku Motocyklowego ze wzruszeniem wspomnijmy tych wszystkich, którzy na 25 lat bezmała przed utworzeniem PZM kładli pierwsze podwaliny pod rozwój sportu motocyklowego.

PIK

WYŚCIG ULICZNY W OPOLU

Opole (W. S.) W niedzielę 20 bm. odbyły się w Opolu **pierwsze wyścigi motocyklowe** zorganizowane przez Klub Motocyklowy w Opolu. Wyścigi odbyły się tylko w konkurencji lokalnej, gdyż zawodnicy innych miast startowali w tym dniu w Grand Prix Zakopanego, **Zainteresowanie wyścigiem było bardzo duże.** Na trasie przebieg śledziło około 10.000 osób. Zawody rozegrane zostały **w trzech kategoriach** do 120 ccm do 250 ccm oraz ponad 350 ccm.

W, kategorii do 120 ccm zwyciężył Pruszkowski (K. M. Opole) w czasie 14:12 min. przed Falkowskim (niest.) 14:24 oraz Puławskim (niest.) 16:48. Zawodnicy musieli przebyć trasę w ilości 5 okrążeń po 1.800 m. Startowało 5, ukończyło bieg 4.

W kategorii do 250 ccm zawodnicy musieli przebyć 10 okrążeń czyli 18 km. Startowało 9 zawodników. Ukończyło bieg 6.

W tej kategorii rozegrała się zacięta walka między Stelmachem, Hałubowskim i Żakiem. Stelmach z powodu defektu odpadł w trzecim okrążeniu.

Zwyciężył Hałubowski na DKW. w czasie 19:46 przed Żakiem na DKW. 20:16 min. oraz Starcem na DKW 20:51 min. Wszyscy trzej z K. M. Opole.

Najbardziej emocjonującym biegiem był wyścig w kategorii ponad 350 ccm. Zawodnicy musieli przebyć 15 okrążeń. Startowało 8 zawodników. Ukończyło bieg 6 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Gogulski w czasie 27:34 min. na DKW przed Walterem na DKW w czasie 27:56 oraz Matyskiem na DKW w czasie 28:08. Wszyscy należą do K. M. Opole.

Po zawodach, rozdania nagród dokonał wielki entuzjasta sportu starosta **mgr. Janus.**

Organizacja zawodów jak na pierwszą tego rodzaju imprezę w Opolu zadawalająca.

KOLUMNA MOTOROWA ukazuje się stale w poniedziałkowym wydaniu „SPORTU". Wszelką korespondencję kierować prosimy pod adresem: Red. Pietrzak Władysław BYTOM, ul. Szopena 7, tel. 41-54 (w godz. wiecz.).

BILANS motocyklistów ŁODZI za rok bieżący

17 KLUBÓW -- 1200 CZYNNYCH CZŁONKÓW

Łódź. Okręgowy Związek Motocyklowy w Łodzi, który dopiero w maju bież. roku rozpoczął swoją działalność, **poszczycić się może ładnym dorobkiem.**

Jak wiadomo Łódź **wybudowała tor żużlowy długości 430 m o szerokich krzywiznach, przekraczających 13 m.** Dzięki temu startować może 5, a nawet — jak to miało miejsce podczas ostatnich wyścigów DKS'u, — więcej maszyn. Okręg Łódzki pod budowę toru wykorzystał leżący odłogiem i kompletnie zdewastowany teren dawnego boiska wojskowego przy **Placu Hallera.**

Plan budowy torowiska żużlowego dojrzał natychmiast po udzieleniu zezwolenia ze strony gospodarzy terenu i po wizycie w Łodzi prezesa PZM, mgr. Dochy, który jako wybitny znawca sportów motorowych udzielił niezbędnych rad odnośnie nakreślenia krzywizn i usypania nawierzchni. Po tym wszystkim Zarząd ŁOZM, pozostający pod przewodnictwem **mjr. Serockiego,** przystąpił z miejsca do roboty.

Praca Okręgu nacechowana wielkim zapałem i energią **napotykała na trudności.** Przede wszystkim chodziło o **pieniądze,** które w chwili rozpoczęcia prac **wystarczyły zaledwie na pokrycie kosztów zakupienia budulca.** Pomimo tego zdecydowano zaczynać, wierząc, że niezbędne fundusze muszą się znaleźć. Pomógł w zamierzeniach łodzian PZM, pomogli zamożniejsi członkowie Zarządu O. Z. M. udzielając bezprocentowej pożyczki **i tor na dzień 25 lipca gotowy był do użytku.**

Cały teren stadionu, mający w obwodzie 1100 m bieżni, został oparkaniony. Uporządkowano ponadto trybunę, ogrodzenie oddzielające tor od widowni, przeprowadzono instalację elektryczną i wyznaczono z miejsca termin pierwszych zawodów na „setkach".

W ślad za tą wstępną imprezą rozegrano następnie trójmecz z Warszawą i Poznaniem z którego zwycięsko wyszli warszawiacy, a następnie 8 września zorganizowano ładny trójmecz z udziałem Gdyni i Gdańska.

Pomimo, że wyścigi żużlowe były konkurencją dotychczas zupełnie nieznaną w Łodzi, **pozyskały z miejsca liczną publiczność, emocjonującą się każdorazowo wspaniałą i odważną jazdą kierowców.**

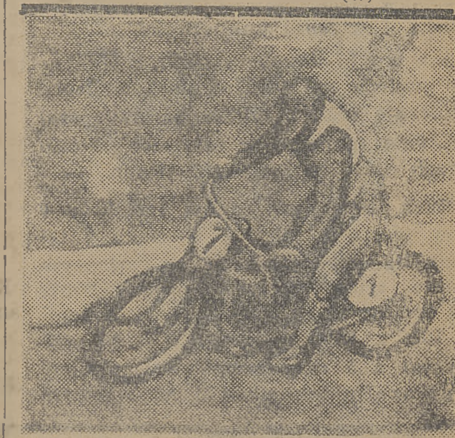
Jeśli chodzi o zawodników, którzy po kilku zaledwie startach zyskali sobie popularność w Łodzi — to przede wszystkim Gburek i Maćkowski z Gdyni, Nowacki z Poznania, Brun Stanisław z Warszawy, Dzierżawski z Gdańska, no i oczywiście łodzianin Więcek. Ten ostatni ma wspaniale opanowaną jazdę na żużlu, lecz nie rozporządza odpowiednią maszyną. Motor Więcka — **to stary, mocno nadwyrężony Royal,** „kapryśny" z tego tytułu, jak małe dziecię. Więcek jednak przez zimę obiecuje wyszykować sobie właściwą maszynę tak, że już w roku przyszłym nie będzie zawodził swych wielbicieli jak to miało miejsce w obecnym sezonie.

Tuż za Więckiem należy postawić niezwykle ambitnego i uzdolnionego motorzystę **Muchę. Lecz i ten nie ma** odpowiedniego motoru. Będąca **w jego** posiadaniu „dekawka" 200 ccm, jest **zbyt słaba na ciężką jazdę żużlową.**

Ale bynajmniej nie tylko ci dwaj wysunęli się na czoło łódzkich **dirttrackowców.** Łódź rozporządza dziś sporym zastępem zawodników **zwiększającym się po każdej imprezie! Jest jeszcze Petelczyc, por. Bonchet, Cabański, Koperniak, Szumarowski i Duraj, którzy po solidnych i uczciwych treningach powinni osiągnąć dobre wyniki.**

Wymieniliśmy tylko, mających za sobą już jakieś wyniki, bo trzeba przyznać, że **trenujących jest już dzisiaj w Łodzi sporą gromadka!**

Jak z tego wynika tor łódzki ze wszech miar stał się **inwestycją szczęśliwie pomyślaną i rokującą dużą przyszłość dla motocyklizmu łódzkiego, grupującego się w 17 klubach** i posiadającego nie mniej ni więcej — tylko **1200 zrzeszonych członków! (w)**



Doskonały motocyklista czeski Stanislav w wyścigu „dirt-track" (Ostrawa).

Odznaka honorowa Polskiego Związku Motocyklowego nadana naszemu pismu.

„Jedziemy pełnym gazem"



W okresie przedwojennym jednym z najczynniejszych klubów był — najstarszy na terenie Śląska i **Zagłębia — Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego.** Zrodzony został z **Sosnowieckiego Towarzystwa Cyklistów, STC już w r. 1924 liczyło 15 motorzystów, którzy w r. 1929** tworzą własną Sekcję, by w r. 1930 usamodzielnić się pod obecną nazwą. Na czele staje **prezes Henryk Levittoux,** który mimo podeszłego wieku **do dzisiejszego dnia nie szczędzi trudu w pracy nad rozwojem sportu motocyklowego.** W okresie przedwojennym **prez. Levittoux** był także prezesem Okręgu **i w dowód jego zasług nadano mu godność Honorowego Prezesa O. Z. M. Śl.-Dąbr.**

Liczne raidy, wyścigi, zjazdy, wycieczki i kursy motorowe, szereg **sukcesów** w imprezach ogólnopolskich, ciągła propaganda motocyklizmu — oto bogaty dorobek **KMZD w Sosnowcu.**

Na krótko przed wojną obchodził klub **X-lecie swej działalności,** wydając przy tej okazji **piękną — 48 stronicową jednodniówkę „Zryw",** z której pozwolimy sobie zacytować wstęp:

„Zerwaliśmy się przed dziesięciu laty do wspólnej pracy, żeby pchnąć naprzód leżący odłogiem sport motocyklowy w Zagłębiu.

Początki mieliśmy ciężkie.

Kiedy nam magneto dawało zbyt słabą iskrę, kiedy świecę naszych zamierzeń zalewała oliwa zniechęcenia, kiedy sprzęgło harmonii naszego Klubu rozluźniło się, wiedzieliśmy, że nic to, że wreszcie dotrzemy nową maszyną. że w wytrwałej zaprawie zdobędziemy panowanie nad nią, że zwyciężymy!

Jedziemy pełnym gazem, start mamy już daleko za sobą..

Naprzód! Więcej gazu na dobry zryw!".

WŚRÓD MOTOCYKLISTÓW GRODU PRZEMYSŁAWA

Poznań. Motoklub Unia w Poznaniu, jeden z najstarszych klubów motocyklowych w Polsce ma już swoją dobrze wyrobioną markę. Jest on nie tylko na terenie województwa poznańskiego lecz również w Polsce jednym z najsilniejszych.

Drugim w Poznaniu zrzeszeniem motocyklowym, który wykazuje godną podkreślenia ruchliwość jest sekcja motocyklowa KS Lechii.

Poza nią mamy jeszcze sekcje motocyklowe przy kolejowym Klubie Sportowym bardzo liczną, jednak zbyt mało aktywna w stosunku do swych możliwości.

Sekcja motocyklowa „Lechia" założona została na wiosnę br. Obecnie liczy ona bez mała **90 motocyklistów,** którzy startowali już w licznych raidach i wyścigach, uzyskując wcale korzystne lokaty, przyczym już można wysądować grupę raidzistów i osobną grupę zawodników wyścigowców.

Z grupy czołowych zawodników należy przede wszystkim wymienić Pawlika, który podobnie jak i Pawłowski B. zakwalifikowali się do finału w wielkim wyścigu o „Złoty Kask", dobre lokaty uzyskali w raidzie po Ziemiach Odzyskanych i odnieśli pewne sukcesy w wyścigach organizowanych na terenie województwa poznańskiego. Dobrze wypadł start **Kempfa J.** który w raidzie dokoła Ziem Odzyskanych uzyskał zaszczytną piątą lokatę w ogólnej klasyfikacji, będąc trzecim w swej kategorii. **Silski** to specjalista w wyścigach, jednak prześladuje go pech Skoro minie passa „czarnych dni" na pewno usłyszymy o nim więcej. **Specem raidowym jest Śledziński,** który już przed wojną w tym kierunku, wśród silnej rywalizacji poszczycić się mógł dobrymi rezultatami.



Kpt. Józef Falkowski wśród zawodników „Lechii"

„Lechia" zorganizowała obok imprez wewnętrznych, obok licznych startów swych zawodników u bratnich klubów raid na trasie Poznań—Pleszew—Kalisz—Września—Poznań. Najbliższą imprezą ma być wyścig myśliwski!

Na czele sekcji motocyklowej stoi kapitan **Józef Falkowski** d-ca jednostki samochodowej w Poznaniu który z dobranym sobie zgodnym gronem miłośników tego sportu chce dać „Lechii właściwe miejsce wśród polskich klubów motocyklowych. (pt.).

Być może w przyszłym roku, po przezwyciężeniu wszelkich prac organizacyjnych - praca ruszy z większym rozmachem

Dalej notujemy sekcję **KS Cegielski,** o której niemal możemy to samo powiedzieć co o KKS.

Jeżeli chodzi o **Oficerski Klub Garnizonu Poznańskiego**— to musimy to stwierdzić jasno iż z chwilą przeniesienia majora Boczonia do Warszawy, gdzie pracuje w łonie zarządu PZM- praca w OKGP bardzo a bardzo straciła na żywotności.

ZNANY AUTOMOBILISTA WILCOX ZABITY

New York. Znany automobilista amerykański **Howard Wilcox,** który w roku 1932 zajął drugie miejsce w wielkim wyścigu „500 mil" w Indianopolis został podczas ostatnich zawodów zabity na tym samym torze.

Wilcox pełnił funkcję startera i podczas nieszczęśliwego wypadku jaki miał miejsce w czasie tych zawodów jeden z samochodów wpadł wprost **na Wilcoxa zabijając go na miejscu.**

Tu Bydgoszcz

W zawodach motocyklowych na torze żużlowym rozegranych o mistrzostwo w Bydgoszczy odniósł szereg cukcesów młody motocyklista gdyński Gburek (zdjęcie z lewej strony), znany już ze swych startów w r. 1939.





Jeden z najlepszych zawodników bydgoskich Bonin (zdjęcie z prawej) uzykał doskonały czas w przedbiegu, niestety — w finale zawiodła maszyna...

Sensacyjna uchwała TS. Wisła Kraków. — Janina Legutkowna zawieszona na przeciąg 9 mies.

Kraków (tel.) Zarząd TS Wisła ukarał za niesubordynację jedną z najlepszych swoich zawodniczek Janinę Legutkówne **zawieszeniem w prawach członka TS Wisła na przeciąg 9 miesięcy za niepodporządkowanie się zarządzeniom kierownika sekcji prof. Korosadowicza** w czasie wewnętrznych mistrzostw lekkoatletycznych Wisły i wykazanie później zupełnego braku zrozumienia z niewłaściwości zachowania się wobec przełożonego.

Surowa lecz sprawiedliwa kara jaka spotkała 16 letnią Legutkównę, której sukcesy sportowe zaczęły już „przewracać" w młodej główce, spotkała się z ogólną aprobatą w krakowskich kołach sportowych.

KISPESTI NIE PRZYJEDZIE DO KRAKOWA

Kraków (tel.). Cracovia nie przyjęła ponownej oferty obecnego leadera ligi węgierskiej Kispest' na rozegranie zawodów w dniu 10 listopada br w Krakowie ze względu na spóźnioną porę jesienną dla zawodów międzynarodowych i związane z tym ryzyko finansowe.

* * *

Statut Polskiego Związku Hokeja na Lodzie oraz najnowsze przepisy gry znajdują się już w druku.

CIEKAWA ANKIETA INSTYTUTU GALLUPA w BUDAPESZCIE

KTÓRE SPORTY I DLACZEGO CIESZĄ SIĘ NA WĘGRZECH POPULARNOŚCIĄ

Budapeszt. Jakie jest zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa węgierskiego poszczególnymi dziedzinami sportu? — oto pytanie z jakim zwróciła się węgierska Robotnicza Centrala Sportowa. (instytucja zajmująca się propagandą, rozwojem i zorganizowaniem sportu robotniczego) — do węgierskiego instytutu Gallupa

Instytut Gallupa zorganizowany już przed kilku laty przy Węgierskiej Agencji Prasowej dla badania opinii, zwrócił się z odpowiednim kwestionariuszem do społeczeństwa. Wyniki ankiety są niezwykle ciekawe.

Okazało się, że zaledwie 7% biorących udział w ankiecie, uprawia jakiś sport zawodniczo — systematycznie zajmuje się sportem 15% zapytanych, — 30% niesystematycznie. — wreszcie 46 procent nie zajmuje się nim w ogóle.

Wśród uprawianych na Węgrzech sportów, najpolularniejszym jest pływanie (30% uprawiających sport) Na następnych miejscach znalazł się istotnie bardzo popularny na Węgrzech **tenis oraz wioślarstwo**

Dopiero na dalszych miejscach znajdują się **piłka nożna lekka atletyka, boks i zapasy i turystyka**

Wśród kobiet a szczególnie robotnic bardziej popularna jest koszykówka (siatkówka jest na Węgrzech mało znana).

Jeżeli chodzi o popularność sportu z punktu widzenia widowiskowego to na czele stoi piłka nożna 16.4% a za nią — co jest charakterystycznym na Węgrzech pływanie (14.5%), 3) wioślarstwo 11.2%, 4) tenis (9%). 5) sporty zimowe 8.8%, 6) lekka atletyka (7.2%). dalej turystyka, kolarstwo i dopiero następnie pięściarstwo, które właściwie dopiero teraz zaczyna sobie znów zdobywać popularność.

Nie uprawiający sportu jako główną przyczyną tego podali brak czasu (około 37%).

Z kolei następuje brak środków finansowych (13%), oraz przemęczenie spowodowane pracą całodzienną.

Prawie 80% zapytanych wypowiedziało się za uprawianiem sportu masowego oraz za popieraniem go przez Państwo.

„Udzielanie poparcia" przez Państwo jest różnie rozumiane.

Według jednych Państwo powinno budować boiska sportowe, według innych rozdzielać tanie albo bezpłatne przybory sportowe.

Poważna liczba proponuje wydawanie przez państwo tańszych biletów do pływalni, umożliwienie stałych możliwości treningowych, potanienie komunikacji na boiska, pływalnie itp. popieranie instytucji sportowych fabryk i przedsiębiorstw, udzielanie ulg i poparcia klubom sportowym, nawet udzielanie materialnego poparcia dobrym sportowcom, udzielenie możliwości w uprawianiu sportu szerokim kołom młodzieży pracującej i szkolnej.

Oczywiście, że znalazły się takie odpowiedzi, w których twierdzono, że sport należy do spraw prywatnych, Państwu zaś potrzebne są pieniądze na inne cele. Według innych powszechna poprawa bytu stworzy w przyszłości możliwość uprawiania sportu tym, którzy go uprawiać zechcą.

Przeciwnicy sportu masowego, brali pod uwagę stronę polityczną, gdyż według innych sport masowy doprowadza do „zgleichszaltowania" i do dyktatury.

Tyle wyniki ankiety.

Faktycznie biorąc według ilości widzów na imprezach sportowych **piłka nożna cieszy się na Węgrzech bezapelacyjnym powodzeniem.**

Na drugim miejscu można postawić dopiero zawody pływackie, a ściśle mówiąc piłki wodnej, liczba jednak widzów jest tu już dużo mniejsza **Co się tyczy popularności pływania, to tu panuje dość duże nieporozumienie.** gdyż wielu uważa pójście na plażę i „moczenie nóg" za czynne uprawianie tej gałęzi sportu

W Budapeszcie zresztą nie trudno o wielką popularność dla pływactwa jeśli się zważy, że lato jest dłuższe i znacznie cieplejsze niż w Polsce, ponadto do dyspozycji amatorów znajduje się około 10 pływalni przeważnie z ogrzewaną wodą, w większości swej baseny reprezentacyjne, wybudowane z myślą o obcokrajowcach.

Korty tenisowe znaleźć można w Budapeszcie przy każdej drugiej ulicy, to też, uprawianie tenisa nie natrafia na żadne trudności, poza posiadaniem środków na ich wynajęcie.

Którzy sportowcy są najpopularniejsi w Krakowie

„Echo Krakowa" ogłosiło wyniki konkursu na 10 najlepszych sportowców Krakowa".

1) Skonecki (Cracovia), 2) Puzio (Cracovia), 3) Kupczak (Legia), 4) Verey (AZS), 5) Gracz (Wisła), 6) Bajorek (zapaśnik RKS Legia), 7) Mitanowa (RKS Legia), 8) Różankowski (Cracovia), 9) Dawidowiczówna (Cracovia), 10) Artur (Woźniak — Wisła).

Ciekawa jest klasyfikacja innych znanych sportowców krakowskich: Skawina (AZS) otrzymał 11 lokatę, Flanek (obrońca Wisły) — 15-tą **Ursoń** (hokeista Cracovii) 16-tą, Parpan I (pomocnik Cracovii) — 19-tą, **Piaskowy** (lekkoatleta Cracovii) — 20-tą Nowak (piłkarz Garbarni) — 22-gą, Jurowicz (bramkarz Wisły) — 24-tą, Rybicki (bramkarz Cracovii) — 26-tą. Marchewczyk (hokeista Cracovii) — 32-gą, Cholewa (piłkarz Wisły) — 38-mą, Mamczarczyk (wicemistrz Polski w tennisie stołowym) — 41-sza Legutko (piłkarz Wisły) — 50-tą, Giergiel (prawoskrzydłowy Wisły) — 54-tą, Horain (tenisista Krakusa) — 72-gą. **Wołkowski** (hokeista Cracovii) — 97-ma. Ogółem zostało sklasyfikowanych 115 sportowców krakowskich.

CO OZNACZA WŁASNE BOISKO?

Wyniki każdego spotkania piłkarskiegoo zależy od szeregu okoliczności. Decydującym jednak niemal czynnikiem przy spotkaniach równorzędnych zespołów jest zawsze **atut własnego boiska i własnej publiczności.**

Jak wielki wpływ na wynik spotkania posiada ten właśnie fakt, najlepiej zilustruje nam przykład na najlepszej drużynie polskiej w ostatnich 7-miu latach przed wojną — KS Ruch.

Ruch, który raz zdobył trzecie a 6 **razy pierwsze miejsce w ciągu 7 lat walk ligowych przegrał na własnym** boisku tylko trzy razy (raz z Wartą 0 2 w 1936 r. a dwa razy z Polonią w 1934 r. 1:2 i w 1939 r. 2:3). 55 razy **wygrał a 5 razy zremisował.** Ogółem drużyna Hajduk zdobyła na własnym boisku przeszło 10 razy więcej punktów, aniżeli straciła.

Pomimo jednak tego, iż w ostatnich 7 latach przed wojną Ruch był bezsprzecznie najlepszym klubem, to jednak w w okresie tym udało mu się na obcych boiskach wygrać tyllko 24 razy. 15 razy zremisować.

26 razy uznać musieli piłkarze 5-ciokrotnego mistrza Polski wyższość drużyny grającej na własnym boisku.

Wynika z tego, że na obcych boiskach Ruch był zaledwie równorzędnym przeciwnikiem.

Stosunek zdobytych do straconych punktów i bramek na własnym i obcym boisku, osiągniętych przez Ruch w ostatnich 7 latach rozgrywek ligowych przedstawia najlepiej następująca tabela:

ROK	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów			Stosunek bramek		
		Ogółem	na własn. boisku	na obcym boisku	Ogółem	na własn boisku	na obcym boisku
1933	1	28:12	20:—	8:12	48:28	35:8	13:20
1934	1	36:8	20:2	16:6	90:29	55:12	35:17
1935	1	26:14	18:2	8:12	37:26	24:6	13:20
1936	1	24:12	16:2	8:10	50:33	31:11	19:22
1937	3	19:13	14:2	5:11	40:29	25:10	15:19
1938	1	27:9	18:—	9:9	57:35	36:13	21:22
1939	1	18:10	9:3	9·7	50:23	29:7	21:16
Za 7 lat		178:78	115:11	63:67	372:203	235:67	137:136

BERGELIN W WIĘZIENIU

Sztokholm. Znany tenisista szwedzki Lenard Bergelin, który, jak już podawaliśmy w czasie swego pobytu w Ameryce nie zachowywał się jak przystało na sportowca, po swym przyjeździe do Szwecji powędrował do więzienia.

Bergelin odbywa służbę wojskową, i za umyślne przedłużenie swego pobytu w Ameryce siedzi obecnie w „ciupie" Na skutek aresztowania nie bierze on udziału w turnieju o puchar króla szwedzkiego Gustawa V. jaki odbywa się w międzyczasie w Sztokholmie.

O CZYM się MÓWI w Krakowie?

Drużyna tenisa stołowego mistrza Polski Cracovii została wybitnie wzmocniona przez przystąpienie do niej wicemistrza Polski Mamczarczyka z KS Krakus.

Mamczarczyk — Zięba — Dobosz stanowić będą w nadchodzącym sezonie trudną do pokonania trójkę pingpongową.

Prezes PZT inż. Wajdowski klasyfikuje tenisistów polskich

Kraków (tel.) Prezes Polskiego Związku Tenisowego inż. Wajdowski ogłosił na łamach „Startu" listę klasyfikacyjną 10 najlepszych tenisistów i 8 najlepszych tenisistek polskich za rok ubiegły. Lista ta przedstawia się następująco:

1) Skonecki (Cracovia),
2) Hebda (Legia Warszawa),
3) Kończak (Pogoń Katowice),
4) Bratek (Pogoń Katowice),
5) Olejniszyn (Cracovia),
6) Bełdowski (Legia Warszawa),
7) Chytrowski (Pogoń Katowice),
8) Olszowski (Legia Warszawa),
9) Piątek (Zjednoczeni Poznań),
10) Fraszewski Bron. (Cracovia).

Dla braku wyników prezes Wajdowski nie sklasyfikował: Herbsta (Cracovia), Horaina (Krakus), Kołcza Tadeusza, Kurmana i Niestroja.

LISTA PAŃ:

1) Jadwiga Jędrzejowska (Bydgoszcz),
2) Zofia Jędrzejowska (Legia War.),
3) Rudowska (Legia Warszawa),
4) Jaśkowiakówna (Zjednoczeni Pozn.),
5) Popławska (Piast Gliwice),
6) Szeraucówna (Cracovia),
7) Hojanówna (Zjednoczeni Poznań),
8) Kołczowa (Krakus).

* * *

Dypl. instruktor boksu Wnęk Władysław prowadzi treningi i zaprawę bokserską w KS Groble.

* * *

Rada Seniorów KS Cracovia odbędzie pierwsze posiedzenie we wtorek, dnia 29 bm. w lokalu klubu przy ul. Smoleńskiej o godz. 18-tej.

* * *

Sekcja lekkoatletyczna TS Wisła rozpoczęła z dniem 28 bm. zaprawę zimową pod kierunkiem fachowego instruktora w sali gimn. Państw. Gimn. im Nowodworskiego przy pl. Groble.

Z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego odbędzie się w niedzielę, 3 listopada o godz 9 rano w sali Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie konferencja programowa PZN z nast. porządkiem obrad: zagajenie, referat programowy, obrady w komisjach (komunikacyjnej, wyszkoleniowej, sportowej, turystycznej i redakcyjnej), uchwalenie na plenum wniosków poszczególnych komisji.

* * *

Wydział Gier i Dyscypliny Krakowskiego OZPN-u unieważnił zawody o puchar Wydziału Sędziowskiego Łagiewianka — Cracovia (przerwane przy stanie 2:1 zejściem z boiska Cracovii i nakazał ponowne ich rozegranie.

Sędzia tych zawodów zeznał w protokole, iż mecz prowadził pod presją pijanych kibiców Łagiewianki.

* * *

Garbarnia — Korona i Legia zakwalififikowały się do finałów o mistrzostwo okręgu krakowskiego ZRSS, które rozpoczęły się 27 bm. i potrwają do 1 grudnia br. Największe szanse na zdobycie tego mistrzostwa, po raz pierwszy rozgrywanego w Krakowie, ma naturalnie RKS Garbarnia.

* * *

Drużyna Oficerskiej Szkoły Piechoty składająca się w większości z zawodników krakowskiej klasy A pokonała w ub tygodniu A klasową Łobzowiankę 5:3 (3:0).

* * *

Walne zebranie Harcerskiego Klubu Narciarskiego nadało w uznaniu zasług dla klubu jego założycieli inż. Gołogórskiemu godność prezesa honorowego powierzając mu nadal kierownictwo klubu. Wiceprezesami wybrano prokuratora mgr Radwańskiego i prof. mgr H Kubalską.

Do klasy A Krakowskiego OZPN-u wejdą trzy drużyny z rozgrywek eliminacyjnych, które rozpoczęły się w niedziele, 27 bm W rozgrywkach powyższych bierze udział 6 drużyn: **Kmita** (Zabierzów koło Krakowa), **Mościce, Nadwiślan** (Kraków), **Płaszowianka** (Kraków), **Szczakowianka** (Szczakowa) i **Wolania** (Kraków).

2 NAJLEPSZE TEGOROCZNE WYNIKI LEKKOATL. PADŁY JESZCZE WE WROCŁAWIU

W SKOKU W DAL PAŃ (WALASIEWICZÓWNA) W BIEGU NA 5.000 METRÓW (KWIATKOWSKI)

POŻEGNALNY START WALASIEWICZÓWNY WE WROCŁAWIU

Wrocław (JJ). W niedzielę na stadionie AZS we Wrocławiu, akademicy wrocławscy zorganizowali zawody lekkoatletyczne z udziałem Stanisławy Walesiewiczówny, Wajs — Grętkiewiczowej, Moderównej i Mitan, oraz zawodników miejscowych. Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i na widowni zjawiło się przeszło 2000 osób.

Na bieżni i skoczni wrocławskiej **ustalono dwa najlepsze po wojnie wyniki w Polsce.** W skoku w dal Walasiewiczówna uzyskała wspaniały rezultat **5,47 cm**, a **w biegu na 5000 metrów** Kwiatkowski ustalił także najlepszy po wojnie wynik z czasem 15.46,7.

Z pozostałych rezultatów na wyróżnienie zasługuje wynik Adamczyka w skoku w dal 6,85 cm.

W poszczególnych konkurencjach padły następujące wyniki:

50 metrów 1) Walasiewiczówna 6,7 sek. 2) Mitan 6,8 sek.

100 metrów panów: 1) Papczyk (AZS Poznań) 11,4, 2) Malecki 11,5, 3) Antczak 11,6.

60 metrów pań: 1) Walasiewiczówna 7,5 sek., 2) Mitan 7,6 sek., 3) Moderówna 7,7 sek.

Skok w dal: 1) Walasiewiczówna 5,47 m. 2) Moderówna 5.04 m, 3) Mitan 4,93 m

400 metrów: 1) Docauer 59,2 sek., 2) Błaszczyk 59,7 sek.

Kula: 1) Adamczyk 11,99 m. 2) Nowak 10,84 m.

5000 metrów: Biegnący solo Kwiatkowski uzyskał bardzo dobry czas 15,45,6.

Skok w dal: 1) Adamczyk 6,85 m, 2) Nowak 6,34 m.

Dysk: 1) Wajsówna 37,88 m, 2) Dobrzańska 34,13 m, 3) Dudkówna 27,4.

Tyczka: Nowak 3,10.

O MISTRZOSTWO KLASY A ODRA WROCŁAW — BURZA WROCŁAW 3:0 (1:0)

Wrocław. Mistrz Okręgu Dolnośląskiego poniósł już drugą z rzędu porażkę. Bramki dla Odry zdobyli Anlauf Lewiński Szczepański po jednej

WETERANI NAJLEPSI NA BOISKU w meczu AUSTRIA-CZECHOSŁOWACJA 3:4 (1:1)

Wiedeń (obsł. własna). W niedzielę rozegrany został we Wiedniu oczekiwany z dużym zainteresowaniem pierwszy po wojnie międzypaństwowy mecz pomiędzy Austrią i Czechosłowacją. Mecz rozegrany został na stadionie na Praterze i zgromadził około 35.000 widzów.

Austriacy wystąpili w składzie „naszpikowanym" przedwojennymi gwiazdami swego footbalu z Binderem, Deckerem, Hahnemannem i Kaspirkiem na czele.

Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Czechów 4:3 (1:1). Zwycięzcy byli drużyną lepszą w polu, zawodzili jednak w sytuacjach podbramkowych. Atak austriacki był dużo niebezpieczniejszy od czeskiego.

W pierwszej połowie, która zakończyła się wynikiem remisowym, Czesi zdobyli bramkę w 14 min. przez Zachara. Austriacy wyrównali w 44 min z rzutu karnego przez Bindera.

W drugich 45 min. gry Binder uzyskał w 10 min. prowadzenie dla Austrii nieuchronnym strzałem w prawy róg po centrze Deckera. W 24 min. wyrównał Ceip. Ten sam gracz zdobył dla Czechów trzecią bramkę w 35 min.

Około 40 min. beznadziejna zdawałoby się sytuację pod bramką czeską uratował fenomenalnie w dniu tym broniący bramkarz Czechosłowacji Horak W 2 min. później Czesi zdobyli 4-tą bramkę przez Zachara.

Kiedy zdawało się już, że wynik nie ulegnie zmianie i publiczność tłumnie opuszczała boisko, Kaspirek poprawił wynik w 44 min. gry strzelając trzecią bramkę dla Austrii.

W drużynie czeskiej najlepszym graczem był bramkarz Horak, obrońca Kocurek i Bican oraz Zachar w ataku, w drużynie austriackiej b. dobrze bronił bramkarz Spale, który kontuzjonowany w pierwszej połowie gry, zastąpiony został przez Grimme (po przerwie bronił dalej Spale). Starzy weterani austriaccy Binder, Decker, Kaspirek, Joksch i inni wypadli b. dobrze.

Mecz prowadził Belg Franken.

TRÓJSKOK DOMENĄ JAPOŃCZYKA

Po tabeli najszybszych biegaczy świata podajemy naszym czytelnikom tabelę najlepszych skoczków w trójskoku.

Wśród najlepszych zawodników w tej dyscyplinie znajduje się również **Polak Luckhaus.**

Trójskok jest domeną skośnookich Japończyków W tabeli tej b. ciekawszym jest fakt, że Stany Zjednoczone, które są uważane za potęgę lekkoatletyczną, posiadają podobnie jak Polska tylko jednego przedstawiciela.

Tabela przedstawia się następująco:

1) Tajima Japonia 16.00 m
2) Oshima Japonia 15,82 m
3) Stroemi Norwegia 15,82 m
4) Metcalfe Australia 15,78 m
5) Harado Japonia 15,75 m
6) Nambu Japonia 15,72 m
7) Tagani Japonia 15,67 m
8) Klin Japonia 15,65 m
9) Ollewra Finlandia 15,65 m
10) Oda Japonia 15,55 m
11) Pajjàsari Finlandia 15,52 m
12) Winter Australia 15,52 m
13) Rautio Finlandia 15,48 m
14) Järwinen Finlandia 15,48 m
15) Swenson Szwecja 15,40 m
16) Toyama Japonia 15,37 m
17) Johnson Szwecja 15,27 m
18) Wölner Niemcy 15,27 m
19) Ahearn USA 15.24 m
20) Zamerinhorts ZSRR 15.23 m
21) Bringas Peru 15,21 m
22) Luckhaus Polska 15,21 m
23) Tenorio Argentyna 15.17 m
24) Haaglund Norwegia 15.13 m
25) Luoma Finlandia 15.12 m
26) Reccino Chile 15.12 m
27) Moberg Szwecja 15.11 m
28) Hoowara Finlandia 15.10 m
29) Bini Włochy 15.05 m
30) Palamiotis Grecja 15,05 m

POLACY LEPSI OD CZECHOW

— STWIERDZA JEDNOGŁOŚNIE PRASA SZKOCKA

MORTON WYGRAŁ Z GLASGOW RANGERS 3:1
GLASGOW RANGERS POKONAŁ SPARTĘ 3:2
A POLACY POKONALI MORTON 3:1

Prasa szkocka odnosi się bardzo przychylnie a nawet entuzjastycznie w ocenie gry i umiejętności naszych piłkarzy.

Szkockie dzienniki wszystkie bez wyjątku podkreślają **szybkość jaką cechowała** piłkarzy repr. Śląska w przeprowadzeniu akcje, niezwykłą ambicję i doskonałą kondycję.

* * *

Najwięcej Szkotom podobał się z graczy polskich **bramkarz Brom** który w 4-ch spotkaniach wykazał najrówniejszą formę, dalej **Gracz** który zdaniem dziennikarzy szkockich mógłby z powodzeniem grać w drużynie I-szej ligi szkockiej oraz **Cieślik**

* * *

Ivening Times porównuje grę repr. śląsko-krakowskiej z grą mistrza Czechosłowacji Sparty która w tym samym mniej więcej czasie co Śląsk bawiła na tournee w Anglii i Szkocji.

Ivening Times stwierdza że Polacy grają o całe niebo lepiej od Czechosłowacji (!!!). Sparta gra wszerz boiska pisze wspomniany dziennik podczas gdy Ślązacy dążą do zwycięstwa najprostszą drogą. Grę Ślązaków porównać można z pracą pszczoły Morton z Greenock nie obejrzał się nawet gdy w bramce swej miał już trzy strzelone bramki (wyczynu takiego nie dokonała jeszcze żadna z drużyn kontynentalnych jaka gościła w Szkocji)

Ivening Nevs pisze: Sparta grając z Rangersem grała b. wolno a Morton w porównaniu z Polakami grał w żółwim tempie.

...a oto dalsze zdanie z tego dziennika „ataki Polaków na bramkę Szkotów szły jak wicher".

„Ciągłe ataki i strzelanie na bramkę były u Polaków godne najwyższego podziwu".

To samo pismo w innym numerze zamieszcza wywiad z wicekonsulem polskim w Glasgow **Matuszkiem**, na temat występów polskiej repr. Śląska w Szkocji pod tytułem. **Polacy stracili pieniądze** (wyjazd deficytowy) ale **zyskali na propagandzie miliony".**

O ostatnim meczu repr. Śląsko-Krakowska — Quens Park — Third Lanarc — **Ivening Nevs** pisze „Polacy przechodzili formacje obronne teamu szkockiego b. łatwo. Każdy ich atak nosił w sobie zarodek bramki.

Bramki strzelone przez Nowaka były swego rodzaju majstersztykiem. Większość ataków Szkotów kończyła się na doskonałym trio obronnym Polaków. Drużyna Śląska zaimponowała nam znów swą szybkością celnymi i precyzyjnymi podaniami.

„Daily Rekord" zamieszcza zdjęcie drużyny Polskiej i dodaje, że nazwiska Polaków są tak trudne, że sprawozdawca jego nie próbował ich nawet zapisywać.

Ogólna opinia całej prasy szkockiej sprowadzić się da do konkluzji, że repr. **Śląsko-Krakowska była pierwszą drużyną która gościła w Szkocji i naprawdę się podobała.**

O popularności naszych piłkarzy świadczą liczne zdjęcia jakie zamieszczały dzienniki szkockie. Najczęściej fotografowany był Brom w akcjach. Reporterzy szkoccy łapali na gorąco piłkarzy polskich na dancingach na treningach i t. d.

Sukces propagandowy jakie osiągnęła nasza repr. w Szkocji jest ogromny. Wielu Szkotów dopiero teraz wie gdzie leży Polska.

Na meczu hokejowym w Glasgow na którym obecni byli piłkarze polscy wejście naszej repr. zapowiedziane było przez megafony i powitane burzliwymi oklaskami publiczności. Orkiestra odegrała hymn polski.

CZY WIECIE ?

ŻE, Morton należy do najlepszych drużyn pierwszej ligi szkockiej. W dotychczasowych rozgrywkach zajmuje on czwarte miejsce w tabeli. Na swym boisku nie przegrał on żadnego spotkania. Przed trzema tygodniami pokonał on mistrza Szkocji Glasgow-Rangers 3:1.

ŻE, w ostatnim meczu w Glasgow przeciwnikiem Polaków był kombinacyjny zespół dwu drużyn pierwszej ligi szkockiej, które w chwili obecnej zajmują środkową pozycję w tabeli rozgrywek.

ŻE, w Ayr według słów Gracza moglibyśmy wygrać 5:1 gdyby nie słaba dyspozycja strzałowa Gracza i innych graczy.

ŻE, Polacy jedli w Szkocji przeważnie śledzie z... mlekiem. Wszystkie potrawy były niedosolone.

ŻE, wśród polaków w Szkocji piłkarze nasi spotkali wielu swych znajomych kolegów — piłkarzy.

ŻE, były obrońca reprezentacyjny Polski Gałecki (ŁKS) chce wrócić do kraju dopiero po rozmowie z naszymi piłkarzami. Oświadczył on że nie spodziewał się że polski footbal osiągnął taką wysoką klasę w dwa lata po wojnie. O zwycięstwach w Szkocji powiedział on — piłkarze polscy nie mogli marzyć nawet swej szczytowej formie przedwojennej.

ŻE, zwycięstwo w Szkocji odnosiła właściwa reprezentacja Krakowa. W składzie reprezentacji nazywającej się Śląskiem grało aż... dwóch Ślązaków.

Że, w Dundee skład repr. Śląska był następujący: Brom, Barwiński, Flanek Wapiennik Andrzewski, Jabłoński, Baran. Różankowski, Nowak Gracz, Cieślik.

ŻE, w trzech następnych meczach skład wyglądał następująco: Brom, Barwiński, Flanek, Wapiennik, Parpan, Jabłoński, Różankowski, Gracz, Nowak, Cieślik, Baran.

ŻE, w pierwszym meczu w Dundee Baran nie grał z powodu owrzodzenia W dalszych spotkaniach grał już pomimo zakazu lekarza.

ŻE, po przyjeździe do Anglii Baran oświadczył, że jechał równocześnie do Londynu i Rygi.

ŻE, piłkarze szkoccy mają przyjechać w przyszłym roku do Polski na cztery spotkania.

ŻE, nie było w historii footbalu szockiego wypadku aby drużyna kontynentalna strzeliła Szkotom do przerwy trzy bramki.

ŻE, kapitan sportowy szkockiej ligi oświadczył, że nawet jeden milion funtów nie zrobiłby takiej propagandy dla naszego kraju jak tournee polskich piłkarzy.

ŻE, do Warszawy powrócili nasi piłkarze w piątek o godz. 17-tej. Z powodu ciemności lądowali oni dopiero za trzecim razem. Była to ostatnia przeszkoda, jaką mieli do pokonania nasi reprezentanci przed powrotem do domów

ŻE, major Gęsior z PW i WF, który był moralnym sprawcą całej wyprawy otrzymał od ekipy szkockiej jako maskotkę szkockiego terriera.

11:5 WYGRAŁ GROCHÓW Z BUDOWLANYM
150 WALKA KOLCZYŃSKIEGO NA RINGU

Warszawa. W niedzielnym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Warszawy — Grochów pokonał ZKS Budowlani 11:5. Z pięściarzy wyróżnił się Patora w wadze muszej i Kolczyński w średniej.

Wyniki techniczne: (Grochów na pierwszym miejscu).

Waga musza: Patora wygrał ze Styczyńskim, **waga kogucia:** Sobkowiak i Sieradzan walczyli na remis, **waga piórkowa:** Łukasiewicz wygrał na punkty z Tyrałą. **Waga lekka:** Komuda zwyciężył na punkty z Selmą **Waga półciężka:** Wiech przegrał z Janczakiem. **Waga średnia:** Majewski zwyciężył Kołacza, **waga półciężka:** Kolczyński wygrał z Włostowskim. **Waga ciężka:** Archacki wygrał na punkty z Sciborem.

W meczu tym Kolczyński stoczył swą 150-tą walkę na ringu.

Sędziował ob. Marciniak w ringu na punkty Lisowski, Kaleński i Neuding.

RED. SOŁTYKOWSKI TELEFONUJE Z KRAKOWA

KRAKÓW BEZ IMPREZ NA SKALĘ OGÓLNOPOLSKĄ

Kraków. Ubiegła niedziela mimo pięknej jesiennej pogody była uboga w imprezy sportowe. Wisła i Cracovia zakończyły swe sezony sportowe, Garbarnia gra jeszcze o mistrzostwo Krakowa ZRSS.

Reprezentacja Krakowa wyjechała do Brna, aby rozegrać dwa mecze w Brnie i Ołomuńcu. Wyjechała ona w osłabionym składzie bez „Szkotów", którzy przyjechali do Krakowa opromienieni laurami, jednak bardzo przemęczeni.

Ubiegła niedziela przyniosła w Krakowie tylko cztery mecze piłkarskie, których plonem było 17 bramek.

O puchar WS. KOZPN Pradniczanka pokonała Olszę 3:0 (1:0), a Związkowiec wygrał z Kinowcem 2:0 (1:0).

O wejście do klasy B

MILICYJNY ZWYCIĘŻYŁ SPOŁEM 2:1 (0:1)

SKAWINKA — TRAMWAJ 5:4 (2:2)

Krakowski Okr. Zw. Tenisa Stołowego zainaugurował jesienny turniej „meczem otwarcia" który rozpoczął się w sobotę i zgromadził wszystkie rakietki Krakowa z wicemistrzem Polski Mamczarczykiem na czele.

Turniej, przyniósł rewelacyjne wyniki. Wygrał go mało znany w Krakowie zawodnik Nowak z Cracovii, który w ćwierćfinale pokonał Mamczarczyka 2:1 w półfinale odniósł zwycięstwo nad mistrzem Krakowa **Ziembą** (Cracovia) 2:0 a w finale pokonał Polaka (Prądniczanka) 2:0.

Nie odbyły się zapowiedziane w ostatniej chwili biegi jesienne na przełaj Z. W. M-u.

Również nie doszły do skutku wylosowane pierwsze finałowe spotkania o mistrzostwo okręgowe ZSRR pomiędzy Garbarnią i Korona.

Pierwsze spotkania eliminacyjne o wejście do klasy A, w których biorą udział 3 drużyny krakowskie odbyły się poza Krakowem w Zabierzowie, Szczakowej i Mościcach.

W mistrzostwach Krakowa biorą udział już tylko 3 drużyny: Cracovia, Groble i Wisła, po wycofaniu się Olszy W sobotę w sali „Sokoła" odbyły się drugie z kolei zawody o mistrzostwo okręgu. Mecz **Cracovia — Groble** zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Cracovia prowadziła 4:2, a następnie 7:5, lecz Groble w ostatnich dwóch walkach zdobyło 3 punkty.

Wyniki walk były następujące:

Waga kogucia: z powodu nadwagi Lecha (Gr.) Wernicki (Cr.) wygrał w. o. W spotkaniu towarzyskim Wernicki zwyciężył w 3-ej rundzie przez k. o.

Waga piórkowa: Stysiak (Cr.) został pokonany nieznacznie na punkty przez Kotlarza.

Waga musza: Przybyłowicz (Cr.) zwyciężył na punkty z Kwiatkiem (Gr.)

Waga lekka: Szczerbowski (Cr.) uległ wysoko na punkty Biszczykowi.

Waga półśrednia: Jabłoński (Cr.) zremisował z Wnękiem (Gr.).

Waga średnia: Kuhn (Cr.) znokautował w drugiej rundzie Zielińskiego (Cr)

Waga półciężka: Bereziński został zdecydowanie pokonany na punkty przez Pienika (Gr.).

Waga ciężka: Wróbel (Cr.) zremisował z Tkoczem (Gr.).

W ringu sędziował ob. Stawiarczyk z Wisły, na punkty Moskwa.

HOLANDIA — FRANCJA 4:3 (2:0)

W Lille odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie drużyn wojskowych w ramach turnieju alianckiego. Po zaciętej walce zasłużone zwycięstwo odnieśli Holendrzy.

REPREZENTACJA BELGRADU ZAPROSZONA DO FRANCJI

Belgrad. Reprezentacyjna drużyna piłkarska Belgradu, udaje się w miesiącu grudniu do Francji gdzie rozegra trzy spotkania: 15 grudnia międzymiastowe spotkanie Belgrad — Paryż, 22 grudnia spotkanie w Bordeaux, trzeci mecz grać będą Jugosłowianie w Marsylii z reprezentacją tego miasta.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

W Łodzi rozleciał się ring podczas walki

WOŹNIAKIEWICZ — KAŹMIERCZAK NA MECZU ZRYW — ZJEDNOCZENI

Łódź. W niedzielę podczas spotkania ZWM Zryw — Zednoczone zdarzył się przypadek, o jakim już dawno nie słyszeliśmy. Otóż ZWM na ten mecz sprowadził piękny składany ring z Katowic. Niestety gospodarze nie potrafili go dobrze złożyć i w czasie walki w wadze lekkiej Kaźmierczak — Woźniakiewicz rozleciał się on z hukiem, a bokserzy wylądowali na kolanach publiczności. Sędzia zawodów p. Sikorski dzięki przytomności umysłu uniknął efektownej volty i pozostał między linami i deskami. Mecz zapowiadał się sensacyjnie, ponieważ po trzech wagach wynik brzmiał 3:3.

W wadze muszej: Warger (Zj) pokonał Gomulaka (Zryw), **w wadze koguciej.** Ratajczyk (Zj) przegrał z Czarneckim II (Zryw), **w wadze piórkowej:** Grzybowski (Zj) zremisował z Rogalskim (Zryw), **w wadze lekkiej:** walka Kaźmierczaka (Zj) z Woźniakiewiczem (Zryw) przerwana została na skutek wyżej opisanego wypadku.

Do chwili przerwania walki wielką przewagę miał Woźniakiewicz. **Jakie będą dalsze koleje tego niefortunnego meczu zadecyduje ŁOZB.**

Przed meczem odbyła się uroczystość otwarcia nowego domu klubowego ZWM W domu tym mieści się sala, mogąca pomieścić 600 widzów ZWM ma zamiar organizować w sali tej co wtorek **propagandowe zawody bokserskie.**

12:4 WYGRAŁ ŁKS Z GEYEREM O MISTRZOSTWO Ł. O. Z. B.

Łódź. Leader tabeli drużynowych mistrzostw Łodzi ŁKS rozprawił się tym razem gładko z Geyerem umacniając swoją czołową pozycję.

Wyniki techniczne w poszczególnych wagach były następujące:

Waga musza: Olczak (ŁKS) zdobył wobec braku przeciwnika punkty walkowerem. **W wadze koguciej:** Pawlak (ŁKS) przegrał na punkty z Kamińskim (Geyer) **W wadze piórkowej:** Marcinkowski (ŁKS) po najpiękniejszej walce dnia wygrał na punkty z Mazurem (Geyer) **W wadze lekkiej:** Bonikowski (ŁKS) uległ na punkty Kalińskiemu (Geyer) **W wadze półśredniej:** Olejnik (ŁKS) wygrał przez ko w pierwszym starciu z Markiewiczem (Geyer). **W wadze średniej:** wygrał wysoko na punkty z Trzesowskim (Geyer). **W wadze półciężkiej:** Zylis (ŁKS) znokautował w trzecim starciu Skobirandę (Geyer) **W wadzie ciężkiej.** Niewadził (ŁKS) wygrał walkowerem

ECHA NIEODBYTEGO SPOTKANIA WARTA — FERENCVAROS

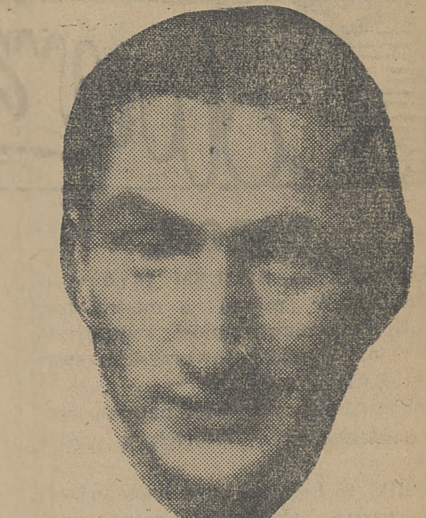
Budapeszt (tel. wł.) Poznańska „Warta" zwróciła się do Węgierskiego Związku Piłki Nożnej z zażaleniem na drużynę Ferencvarosu, że nie dotrzymała ona uzgodnionego terminu, nie przyjechała na zawody do Poznania oraz nie powiadomiła organizatorów o niedojściu do skutku spotkania.

Według informacji podanych Węgierskiemu ZPN. przez Sarosiego z Ferencvarosu, przedstawiciele Warty, w czasie ich pobytu w lipcu w Budapeszcie razem z sekcją bokserską przeprowadzili istotnie rozmowy, zawarto nawet ustną umowę, jednak z góry zastrzeżono, że szczegóły będą jeszcze omówione listownie i umowa będzie pisemna.

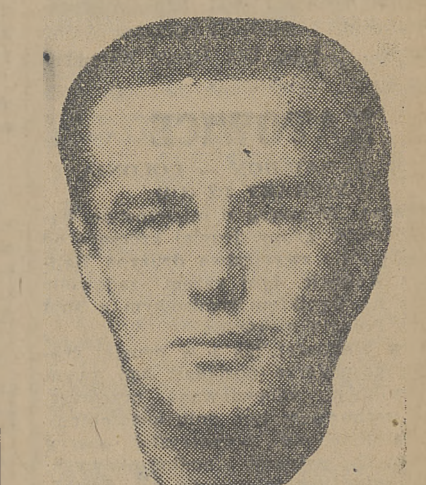
Sarosi twierdzi, iż zawiadomił Wartę listownie o tym że klub jego nie przyjedzie i dlatego wszelkie pretensje finansowe Warty odrzuca.

KS WYRY — NAPRZÓD ZAWADA 2 : 1 (1 : 0)

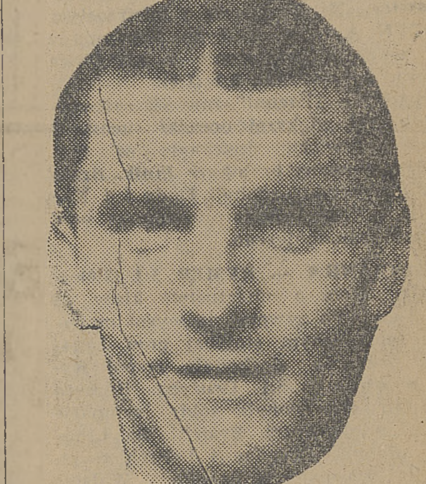
Wyry. Mecz o mistrzostwo klasy „C".



BROM. Jeszcze nigdy w życiu nie czułem się w tak doskonałej formie jak podczas tournee po Szkocji. Czułem, że piłka leci do mnie jak do magnesu, Flanek i Barwiński są doskonałymi obrońcami i uważam, że razem tworzyliśmy dobrą trójkę obronną. Najgroźniejszym naszym przeciwnikiem w Szkocji była niewątpliwie drużyna Morton z Greenock. Pierwszy nasz mecz w Dundee pomimo porażki uważać można również za sukces. Jedenastka nie była jeszcze ze sobą zgrana. Przez 90 min. gry mieliśmy dużą przewagę. W meczu rewanżowym Dundee przegrałoby z nami na pewno. Z całego pobytu w Szkocji najmniej przyjemnie wspominam szkocka kuchnię, która była wprost okropna



WAPIENNIK. Z najgroźniejszymi napastnikami szkockimi miałem do czynienia na meczu z Mortonem i komb. zespołem w Glasgow. Pomoc nasza pracowała bez zarzutu. Brom był naprawdę fenomenalny zwłaszcza w drugim i trzecim spotkaniu kiedy to obronił dwa rzuty karne. W ogóle wszystko klapowało jak nigdy. Gdyby dopisała aprowizacja przekonany jestem, że wyniki nasze byłyby jeszcze lepsze.



GRACZ. Od początku do końca wierzyłem w powodzenie naszej wyprawy. Opieką jaką otoczyło nas kierownictwo ekspedycji wpłynęła decydująco na nasze wyniki. **Najbardziej z całego tournee podobały się mi wyniki jakie uzyskaliśmy w 4-ch meczach.** Najlepiej grali z mych kolegów: Brom, Parpan i Cieślik, za których Szkoci oferowali pkt. Alfussowi (łącznie ze mną) po 10.000 funtów szterlingów. Najtrudniejszy do wygrania był mecz z Mortonem.



JABŁOŃSKI. Nigdy nie zapomnę wyprawy do Szkocji. W Szkocji podobało mi się wszystko. Drużyny szkockie grają bardzo dobrze, **ale diabeł nie taki straszny jak go malują.** Daliśmy dowód że nawet w kolebce piłkarstwa odnosić można zwycięstwa. Już po meczu w Dundee gdzie przegraliśmy wskutek braku zgrania, wiedziałem, że wszystko będzie dobrze. Mecze w Greenock, Ayr i Glasgow potwierdziły moje przewidywania.

Zdarzenia CYFRY Wyniki

RADOM

RADOMIAK — SPOŁEM 16:0 v. o.

Radom. W meczu o mistrzostwo WOZB Radomiak odniósł zwycięstwo 16:0 v. o. W meczu towarzyskim zwyciężył Radomiak 10:2.

Do najsilniejszych walk należało spotkanie Marciniak — Czortek w wadze piórkowej.

Wyniki techniczne były następujące: **W wadze koguciej** Aleksandrowicz (Sp) zwyciężył przez t. k. o. w 3-ciej rundzie Krasowskiego (R) **w wadze piórkowej** Marciniak (SP) przegrał z Czortkiem, **w wadze półśredniej** Błażejewski (SP) przegrał na punkty z Wasiakiem (R),**w wadze średniej** Kupiec (SP) przegrał na punkty z Krokiem (R) **w wadze półciężkiej** Kedzierski (SP) przegrał przez k. o. w 2 rundzie z Drabkowskim, **w wadze ciężkiej** Sochacki (SP) przegrał na punkty z Sowińskim. W ringu sędziował Krasucki, Warszawa.

Publiczności ponad 2.000.

GARBARZ — BROŃ 7:1 (4:1)

Radom. W tow. spotkaniu Garbarz rozgromił Broń 7:1 (4.1). Bramki strzelili Stańczuk 3, Suchy 2 i Piątek i Popielski po jednej. Dla Broni Kasprzycki.

KATOWICE

K. S. BAILDON — POLONIA PIEKARY 2:2 (1:1)

Katowice. W meczu o mistrzostwo śląskiej klasy A grupy drugiej kroczącą od zwycięstwa do zwycięstwa drużyna Baildonu z Katowic, tym razem zadowolić musiała się wynikiem remisowym w spotkaniu z Polonią piekarską.

Tak w pierwszej jak i w drugiej części gry gospodarze posiadali nad swym przeciwnikiem zdecydowaną przewagę, jednak pechowo w tym dniu usposobiony atak Baildonu nie wykorzystał szereg murowanych sytuacji podbramkowych.

Pod koniec gry inicjatywę gry przejęła w swe ręce drużyna gości. **Bramki dla Baildonu zdobyli** Loch i Lesner po jednej. Obydwie bramki **dla Polonii** zdobył Siwy (najlepszy gracz na boisku).

Z drużyny Baildonu wyróżnili się Loch, Pohl i obrońca. Z drużyny gości Siwy oraz bramkarz.

W przedmeczu rezerwa Baildonu pokonała rezerwę Polonii 8:0, zaś drużyna Baildonu Ib rozgromiła Silesie z Katowic 6:2 (3:0).

NAPRZÓD (LIPINY) — POGOŃ (KATOWICE) 3:1 (1:0)

Katowice. (N) W meczu o mistrzostwo Śl. OZPN A klasy drużyna Naprzodu z Lipin wygrała zasłużenie z katowicką „Pogonią" w stosunku 3:1 (1:0).

W drużynie „Pogoni" zawiódł całkowicie atak. Od większej porażki uchronił drużynę katowicką doskonałe w tym dniu **dysponowany bramkarz Janik. Bramki** dla „Naprzodu" zdobyli Duda 2 i Kroczek. Dla Pogoni honorowy punkt padł ze strzału samobójczego.

LIGOCIANKA — RYMER 5:1 (3:0)

Ligota. Mecz o mistrzostwo klasy A grupy 3-ciej. Po żywej i na wysokim poziomie technicznym stojącej grze. Ligocianka pokonała doskonały zespół Rymera w stosunku 5:1. Drużyna Rymera swoją fair grą zdobyła sobie sympatie ligockiej publiczności. Bramki dla Ligocianki zdobyli: Drozder 4 i Proksza jedną, dla pokonanych Franke. Widzów dwa tys. Sędziował objektywnie ob. Duda

KS KOPALNIA 20 KATOWICE — ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY 1:0 (0:0)

Katowice W meczu o mistrzostwo śląskiej kl. A grupy II-giej Kopalnia 20 Katowice pokonała po równorzędnej grze Śląsk Tarnowskie Góry zdobywając zwycięską bramkę w ostatniej minucie gry przez Malmige.

Katowice. Na ostatnim zebraniu WG i D. Śl. OZPN-u postanowiono że począwszy od dnia 3. XI rozgrywki o mistrzostwo wszystkich klas rozpoczynać się będa od godz. 14 — od 17 XI. od godz. 13.30.

CZĘSTOCHOWA

Częstochowa. (tel.). W mistrzostwach częstochowskiej klasy A uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki:

VICTORIA — STRADOM 2:2 (2.1)

Bramki dla Viatorii strzelili Obst i Malicki z karnego dla Stradomia obie Lach II Sędziował ob. Gluszcz słabo.

CZARNI RADOMSKO — KKS CZĘSTOCHOWA 1:3 (0:1)

W drugim meczu o mistrzostwo częstochowskiej kl. A jaki odbył się ub niedzieli benjaminek kl. A Czarni Radomsko poniósł porażkę z KKS-em 1:3 (0:1). Bramki dla KKS-u uzyskali Deska 2 i Zalas 1 dla Czarnych Nicpan Sędzia Helman dobry.

CKS CZĘSTOCHOWA — WKS WIELUŃ 4:2 (2:1)

Wieluń. W Wieluniu w meczu o mistrzostwo częstochowskiej kl. A CKS pokonał wieluński Klub Sportowy 4:2 (3:1) Bramki zdobyli Heine 3 i Bojanek 1 dla WKS Kostrzewski 1. Sędzia Wideryński.

PING — PONG

WMKS PARTYZANT — DRUKARNIA PAŃSTWOWA NR 1 6:3

CZĘSTOCHÓWKA — PAPIERNIA 4:4 (2:2)

ŚLĄSK

SLAVIA RUDA — RKS CZARNI CHROPACZÓW 1:2 (0:1)

Ruda. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy 3-ciej drużyna Czarnych odniosła zasłużone zwycięstwo nad Slavią w stosunku 2:1. Gra stała na dobrym poziomie technicznym. Z drużyny Czarnych wyróżnili się: bramkarz Kubisz oraz obrońcy Gajda i Koźlik. Bramki dla Czarnych zdobyli Rabanda i Gajda po jednej. Dla pokonanych półprawy.

ŁAGIEWNIKI — RUCH 1:7 (0:3)

Łagiewniki. Mecz o mistrzostwo kl. A. Bramki dla Ruchu strzelili Cieślik 4, Peterek 1, Suszczyk i Wodarz po jednej.

Był to debiut Ruchu w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich. Ruch zagrał b. ładnie i odniósł zasłużone zwycięstwo. Łagiewniki grały b. ostro. Z powodu kontuzji Cieślik (Ruch) musiał opuścić na 15 min boisko

W drużynie zwycięzców doskonale wypadł Cieślik, który był najlepszym graczem na boisku. Widzów 1500.

ZGODA BIELSZOWICE — SIEMIANOWICZANKA 7:4 (3:1)

Bielszowice. W meczu o mistrzostwo kl. A. Zgoda pokonała Siemianowiczankę w niecodziennym stosunku 7:4 (3:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Potyka 3, Piedza 2, Palica i Wieczny po jednej dla Siemianowiczanki Kuczera 2, Żuber i jedna samobójcza

W przedmeczu juniorów Zgoda IB przegrała z juniorami Siemianowiczanki 2:5, w meczu rezerw Zgoda IB pokonała Siemianowiczankę IB 3:2.

KOSZARAWA ŻYWIEC — KOSTUCHNA 4:0 (3:0)

Żywiec. Krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa, drużyna Koszarawy pokonała i tym razem zdecydowanie groźną drużynę Kostuchny 4:0, w meczu o mistrzostwo kl. A grupy III-ciej. Wszystkie cztery bramki strzelił dla Koszarawy Koźmin. Widzów około 2000.

CONCORDIA KNURÓW — WALCOWNIA DZIEDZICE 2:1 (0:0)

Knurów. Mecz o mistrz. kl. A Zwycięstwo Concordii nad leaderem grupy I-szej było zupełnie zasłużone.

Walcownia mimo przegranej podobała się w Knurowie i pozostawiła jak najlepsze wrażenie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Grzegorzyca i Szleger po jednej, dla gości prawy łącznik Widzów 2000.

ZZK KATOWICE — NAPRZÓD RYDUŁTOWY 3:0 (2:0)

Rydułtowy. W meczu o mistrzostwo kl. A grupy III-ciej katowickie ZZK pokonało Naprzód Rydułtowy na jego własnym boisku w stosunku 3:0 (2:0). Bramki dla kolejarzy zdobyli Ruda 2 i Bożek 1.

RKS BATORY — MILIC. KATOWICE 0:0

Chorzów Batory. Mecz o mistrz. śl. kl. A. W meczu powyższym wyraźnie sędzia krzywdził drużynę Batorego, wykluczając z boiska w 10-tej minucie gry Świniarskiego.

WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE — KRESY CHORZÓW 4:2 (2:1)

Michałkowice. Bramki dla Wyzwolenia zdobyli Lisiński 1, Nikieta 1, Biela 1 i Lisiński II jedną. Wobec niestawienia się sędziego okręgowego, zawody za zgodą obydwu drużyn prowadził Nikisz z Kresów.

W drużynie miejscowej wyróżnili się: Lisiński i Biela w ataku oraz Lityński na obronie. Mecz o mistrz. kl A.

W przedmeczu Ib Wyzwolenie pokonała gospodarzy 6:3, zaś juniorzy 2:0.

RKS KOPALNIA EMA — RKS ZABŁOCIE 3:1 (3:1)

Radlin. W meczu o mistrzostwo kl. A. grupy II-giej Kopalnia Ema odniosła zwycięstwo nad Zabłociem w stosunku 3:1. Zwycięstwo zapewniła sobie drużyna radlińska ze strzałów Wojaka (2) oraz Szostka. Bramkę dla Zabłocia zdobył lewy łącznik.

RKS KLEOFAS — HKS SZOPIENICE 5:1 (1:1)

Katowice. Mecz o mistrz. śląskiej kl. A grupy I-szej. Do przerwy gra wyrównana. Po przerwie zupełna przewaga drużyny Kleofasu, dla której zwycięskie bramki uzyskali Diatalewicz 3 i Przybylok 2. Sędziował Jutner. Publiczności około 3000.

W przedmeczu o mistrzostwo kl. B rezerw Kleofas IB — HKS IB 2:0 (1:0).

Juniorzy Kleofasu — Juniorzy HKS 4:0 (2:0).

NAPRZÓD JANÓW — LECHIA MYSŁOWICE 3:2 (3:0)

Janów. Mecz o mistrz. kl. A grupy I-szej. W pierwszej połowie zupełna przewaga Janowa dla którego bramki zdobyli: Dronia, Kocurek i Stawowy. Po przerwie więcej z gry ma Lechia, która uzyskuje dwie bramki przez prawego łącznika, Lechia nie wykorzystała dwu rzutów karnych, które obronił bramkarz Janowa. Widzów 2000.

Zwycięstwo gospodarzy nad pięknie grającą drużyną Lechii, zawdzięczać należy brutalnej grze Janowa po przerwie.

Sędzia słaby.

GRUPA I-sza

1) Naprzód Lipiny	4	6	18: 6
2) Walcownia	4	5	9: 8
3) Naprzód Janów	2	4	7: 3
4) Wyzwolenie	4	4	10: 9
5) Kopal. Kleofas	4	4	7:21
6) Lechia	4	3	16: 9
7) Pogoń	2	2	5: 4
8) H. K. S.	3	2	6:11
9) Kresy	4	2	8:12
10) A. K. S.	—	—	—
11) Concordia	3	2	5: 7

GRUPA II-ga

1) Polonia	4	7	10: 4
2) Błyskawica	3	6	15: 1
3) Baildon	3	5	13: 4
4) Zgoda	4	4	9: 9
5) 20 Bogucice	3	3	2: 2
6) Siemianowice	4	3	8:11
8) Śląsk Świętoch.	3	2	3: 5
7) Ruch	1	2	7: 1
9) Zabłocie	4	2	6: 9
10) Łagiewniki	4	2	5:22
11) Śląsk Tarn.	3	0	3:10

GRUPA III.

1) Koszarawa	4	7	11:5
2) ZZK Katowice	4	6	12:5
3) Milicyjny	3	5	8:2
4) Ligocianka	3	4	14:9
5) Czarni	3	3	2:4
6) Batory	4	3	6:3
7) Rymer	4	3	5:9
8) Huta Pokój	2	2	4:4
9) Kostuchna	3	2	3:7
10) Slavia Ruda	4	2	7:13
11) Naprzód Rydul.	4	1	5:11

ISKRA SIEMIANOWICE — ORKAN WIELKA DĄBRÓWKA 4:0 (2:0)

Siemianowice. Znajdująca się w doskonałej formie drużyna Iskry z Siemianowic pokonała po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze Orkan z Wielkiej Dąbrówki. Bramki dla Iskry zdobyli: Klimczek 2, Przybylok i Szewczyk po jednej.

KS ZRYW CHORZÓW — WALKA MAKOSZOWY 2:3 (1:2)

Chorzów. Mecz o mistrzostwo klasy C, Walka pokonała Zryw w stosunku 3:2. Bramki dla Walki zdobyli Wieczorek 2 i Mika jedna.

W przedmeczu rezerwa Walki pokonała KS Pniówek w stosunku 5:2 (1:0).

RKS AZOTY CHORZÓW — MILIC. KS ŚWIERKLANIEC 9:0 (2:0)

Chorzów. W meczu o mistrzostwo klasy B, drużyna Azotów rozgromiła Milicjantów z Świerklańca w stosunku 9:0. Bramki dla Azotów zdobył Dykta i Pyskała po 3 oraz Moron i Katek po jednej

RKS WISŁA BRZEZINKA — G.Z.K.S. EMINENCJA DĄB 1:3 (0:2)

Brzezinka. W zawodach o mistrzostwo klasy B górnicy z Katowic odnieśli zasłużone zwycięstwo nad gospodarzami w stosunku 3:1. Bramki dla GZKS-u zdobyli Bąbczyk dwie i Gryger jedną. Sędziował ob. Stawowy objektywnie.

KKS WAWEL NOWA WIEŚ — RKS 27 ORZEGÓW 0:0

Nowa Wieś. W meczu o mistrzostwo klasy B drużyna Orzegowa wywiozła z Nowej Wsi jeden cenny punkt wysuwając się ku przodowi tabeli.

POGOŃ KATOWICE — „SPOŁEM" KATOWICE 7:6 (3:3)

Katowice. (N) W meczu piłki ręcznej o mistrzostwo Śląska, katowicka „Pogoń" pokonała drużynę „Społem" w stosunku 7:6 (3:3). Bramki dla zwycięzcy uzyskali Pajączek 3, Klukowski Czaplok, Gwoźdź i Tkocz po jednej. Dla pokonanych: Rozpendowski 2, Sidełko 2, Tomecki i Pietrek po jednej.

KOPALNIA RADZIONKÓW — KOPALNIA SIEMIANOWICE 2:1 (1:0)

Radzionków. W meczu o mistrzostwo śl. kl. B Kopalnia Radzionków zwyciężyła na własnym boisku Kopalnię Siemianowice 2:1 (1:0). Bramki strzelili Jarzymski i Skorupa.

KOPALNIANY — SĘP GODULA 6:2 (2:1)

Mysłowice. W meczu o mistrzostwo kl. B Kopalniany KS Mysłowice pokonał wysoko Sęp z Goduli 6:2 Łupem bramek podzielił się cały atak.

ORZEŁ WEŁNOWIEC — BRYNICA KAMIEŃ 3:0 (1:0)

Wełnowiec. Mecz o mistrzostwo kl. B, Zasłużone zwycięstwo Orła. Bramki zdobyli Hein, Klukowski i Kałuża po jednej.

W przedmeczu Orzeł IB pokonał Katowiczankę 6:5 (2:2).

KS FERRUM KATOWICE — POCZTOWY KS 6:3 (2:2)

Katowice. Mecz o mistrzostwo kl. B. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy. Widzów 5000 osób. W przedmeczu rezerwa Ferrum pokonała rezerwę Pocztowców 5:0

KS ORZEŁ MOKRE — KS 38 PODLESIANKA 0:5 (0:3)

Mokre. W zawodach o mistrzostwo klasy B Podlesianka pokonała bez zbytniego wysiłku zespół Orła z Mokrego w stosunku 5:0. Bramki dla Podlesianki zdobyli: Krzyżowski 4, Drzewior i Kałuża po jednej.

W przedmeczu rezerwa Podlesianki pokonała rezerwę Orła 2:0 (0:0).

KROSNO

T. S. „WISŁA" KRAKÓW — K. S. „LEGIA" KROSNO 2:2 (2:2)

Krosno. W ubiegłą niedzielę 20 b. m. odbyło się na stadionie „Legii', w Krośnie towarzyskie spotkanie piłkarskie między mistrzem Krakowa T. S. „Wisła" a K. S. „Legia„ Krosno. Wisła wystąpiła do tych zawodów bez zawodników którzy wyjechali do Szkocji, Legia z dwoma rezerwowymi.

Gra stała na wysokim poziomie i dostarczyła widowni wiele emocji. Drużyna „Legii" jako całość była drużyną lepszą i zasłużyła na zwycięstwo. Najlepszym graczem Wisły był bramkarz Jurowicz, który uchronił Wisłę od przegranej, oraz Legutko. W Legii nad poziom wybiła się obrona i prawa strona ataku Bisztyga, Pelepyszyn

Bramki dla Wisły zdobył Cisowski, dla Legii Pelepyszyn.

Zawody prowadził bardzo obiektywnie sędzia p. Rauch z Krosna.

OPOLE

KS PIAST (GLIWICE) — RKS SZOMBIERKI 3:2 (1:1)

Gliwice. W meczu o mistrzostwo Opolskiej kl. A leader tabeli KS Piast Gliwice pokonał po zażartej grze RKS Szombierki 3:2, Do przerwy gra wyrównana, po przerwie lekką przewagę posiadał Piast. Bramki dla Piasta zdobyli Gaska Walucha i Gitnerowicz. Obydwie drużyny grały b. ambitnie. Sędzia ob Kostka. Widzów 3000. W przedmeczu rezerwa Piasta rozgromiła rezerwę Szombierek 9:2 (5:0).

ŚLĄSK KOŃCZYCE — RKS PIAST PAWŁÓW 0:0

Kończyce. Mecz o mistrzostwo kl. B. Publiczności 2000.

RKS LINIARNIA — KS LWOWIANKA OPOLE 1:0 (0:0)

Bytom. W meczu o mistrzostwo klasy A Śląska Opolskiego Liniarnia odniosła nikłe lecz zasłużone zwycięstwo nad Lwowianką Opola Jedyną bramkę dla Liniarni zdobył w ostatnich minutach gry Baran. Dzięki temu zwycięstwu Liniarnia wysunęła się na piąte miejsce w tabeli rozgrywek.

Tabela klasy A po pięciu niedzielach przedstawia się następująco:

1) KS. Piast Gliwice	5	9:1	21:9
2) RKS Szombierki	5	7:3	13:5
3) KS Polonia Bytom	5	7:3	7:4
4) KS Odra Opole	5	6:4	17:13
5) RKS Liniarnia Bytom	5	6:4	19:16
6) KS Zjedn. Zabrze	5	6:4	11:11
7) KS Lwowianka Opole	5	5:5	10:7
8) RKS Ludwik Mikul.	5	5:5	13:10
9) KS Pogoń Zabrze	5	5:5	15:12
10) KKS Kresow. Kluczb.	5	3:7	8:14
11) KS Pogoń Prądnik	5	1:9	8:22
12) KS Zjednocz. Prądnik	5	0:10	9:28

Opole (W. S.) KS. Lwowianka w meczu z Polonią Bytom przegrała 0:1 (0:0).

K. S. Odra w spotkaniu mistrzowskim uległa w Kluczborku Kresowii 2:4 (1:3).

W Prądniku K. S. Pogoń Zabrze zremisowała z Pogonią 2:2.

Dalsze wyniki piłkarskie na Śląsku Opolskim:

KKS. ROZBARK — RKS SKRA ZABRZE 8:1 (5:1)

KS. POLONIA WOŁCZYN — KS. OLEŚNICZANKA OLESNO 9:2 (6:1)

K. S. POPIELANKA POPIELÓW — K. S. SIOŁKOWICE 3:2 (2:1)

ZZK. KĘDZIERZYN — K. S. ZAWADZKIE 5:2 (3:2)

K. S. PIŁA ŻANDOWICE — K. S. POLONIA DOBRODZIEŃ 7:1 (4:1)

KS. NATRONAG KRAPKOWICE — LKS PUŁOWICE NIEMODLIN 7:11 (3:1)

FKS. ANNA ZDZIESZOWICE — K. S. JEDNOŚĆ GOGOLIN 2:1 (2:1)

K. S. RODŁO GOSŁOWICE — K. S. BOLKO NOWAWIEŚ 1:3 (0:1)

K. S. POLONIA (WOŁCZYN) — K. S. CHROBRY GROSZOWICE 3:3 (3:2)

ZAGŁĘBIE

Będzin (Rad). Ubiegła niedziela mistrzostw Zagł. kl. A upłynęła pod znakiem sensacji w postaci przegranej dotychczasowego mistrza Zagłębia RKU na jego własnym boisku z RKS Czarnymi w stosunku (3:2). Dużą niespodziankę sprawił również swym sympatykom ambitny **RKS Będzin** przegrywając w Czeladzi w wysokim stosunku 5:1.

RKS Zagłębie gładko rozprawiło się z Płomieniem. RKS Sarmacja pokonała jak to było do przewidzenia RKS. Grodziec (3:1).

Na meczu Sarmacja — Grodziec doszło w końcowej fazie gry do gorszącego zajścia jaki spowodował zawodnik Grodźca, który nie zadowolony z podyktowanej jedenastki rzucił się na sędziego ob. Skwarka, bijąc go dotkliwie.

RKS SARMACJA — RKS GRODZIEC 3:1 (2:1)

Będzin (RAD) Bramki dla Sarmacji strzelili: Prostacki 2 i Lubas jedną dla gości Rojek. Gra od początku do końca na wysokim poziomie technicznym przy lekkiej przewadze Sarmacji.

Sędziował nieszczególnie ob. Skwarek. Widzów ponad 4 tys.

RKS ZAGŁĘBIE — RKS PŁOMIEŃ 5:0 (1:0)

Dąbrowa (RAD). Bramki dla Zagłębia zdobyli Kulawik i Banasik po 2 i Niewiara 1.

Mecz rozpoczął się przy stałej przewadze gospodarzy .

Widzów 5 tys. Sędzia ob. Kuc b. dobry.

RKS CZARNI — RKU SOSNOWIEC 3:2 (1:0)

Sosnowiec. (RAD). Bramki dla Czarnych zdobył Macuga i Swicarz oraz jedna samobójcza, dla RKU Słota i Dudek. Spotkanie miało przebieg bardzo dramatyczny. Drużynę RKU w spotkaniu tym prześladował wyraźny pech.

Gra była żywa i ciekawa przy lekkiej przewadze RKU. Widzów ponad 3 tys.

AKS NIWKA — RKS CYKLON 4:2 (2:1)

Niwka. (RAD). Przebieg spotkania upłynął pod znakiem wyraźnej przewagi AKS-u. Widzów 3 tys.

RCKS CZELADŹ — RKS BĘDZIN 5:1 (1:0)

Czeladź. (RAD). Bramki dla RCKS zdobyli: Śliwiński 3 i Chachorek 2, dla Będzina środkowy napastnik.

Widzów 4 tys. Sędzia ob. Kurek.

ZRYW ZAGÓRZE — KS ZRYW STRZEMIESZYCE 3:0 (1:0)

Po ostatniej niedzieli tabela Zagł. kl. A przedstawia się następująco:

1) RKS Sarmacja	4	6	15:6
2) RCKS Czeladź	4	6	9:3
3) RKS Zagłębie	4	6	11:6
4) RKU Sosnowiec	4	4	10:7
5) AKS Niwka	4	4	10:9
6) RKS Płomień	4	4	9:11
7) RKS Będzin	4	4	10:13
8) RKS Grodziec	4	3	8:12
9) RKS Czarni	4	2	7:12
10) RKS Cyklon	4	1	7:16

PRĄDNIK

Prądnik. Wyniki rozgrywek o mistrzostwo „B" — klasy Podokręgu prądnickiego:

KS ODRA KOŹLE — KS BIAŁA 6:2 (2:1)

KS POLONIA GŁĄBCZYCE — KS POLONIA RACIBÓRZ 3:3 (1:2)

KS GROM NYSA — WKS BŁYSKAWICA NYSA 3:1 (2:1)

Bramki dla Gromu uzyskali Naskier, Kasperczyk i Kołodziej.

KS SUDETY NYSA — KS ATOM GŁUCHOŁAZY 2:0 (2:0)

Bramki zdobył Knapik.

KS WOLNOŚĆ GŁOGÓWEK — WKS GRANICA PRĄDNIK 4:4

KS PACZKÓW — KS ZRYW PRĄDNIK 3:0 (0:0)

Tabela po 4 rundzie rozgrywek o mistrzostwo B klasy Pr. Podokr. PN.

1) KS Grom Nysa	4	8	16:5
2) KS Slavia Racibórz	4	7	12:3
3) KS Sudety Nysa	4	6	8:3
4) KS Paczków	4	6	9:5
5) WKS Błyskawica Nysa	4	4	10:9
6) KS Wolność Głogówek	4	4	10:0
7) KS Biała	4	4	12:13
8) KS Odra Koźle	4	4	9:11
9) KS Polonia Głąbczyce	4	3	7:9
10) WKS Granica Prądnik	4	2	9:17
11) KS Atom Głuchołazy	4	0	6:12
12) KS ZRYW Prądnik	4	0	0:12

O mistrzostwo klasy „C" Podokręgu prądnickiego:

KS SPARTA PRĄDNIK — KS CUKROWNIA ODMUCHÓW 1:2 (1:2)

KS MERKUR GŁĄBCZYCE — KS WOLNOŚĆ WALCE 1:6 (1:4)

BOKSERZY ZRYWU NIE ZJAWILI SIĘ W SZOPIENICACH

Katowice. ŚLOZB wyznaczył na sobotę zakończenie przerwanego przy stanie 6:6 spotkania o drużynowe mistrzostwa Śląska w boksie ZWM Zryw — RKS Batory. Pozostałe do przeprowadzenia 2 walki w wadze średniej i półciężkiej miały się odbyć w ramach meczu Lechia Mysłowice — HKS Szopienice .

Niestety bokserzy Zrywu w Szopienicach nie zjawili się, oddając automatycznie 4 punkty walkowerem. Tak więc ostateczny wynik meczu brzmi 10:6 dla Batorego. Powody niepojawienia się drużyny świętochłowickiej nie są dotychczas znane.

Mecz o mistrzostwo klasy B między Lechią i HKS-em zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

GRZYWOCZ I SZTOLC ZMIENIAJĄ BARWY KLUBOWE

Dwaj doskonali bokserzy zabrskiej Skry mistrz Polski w wadze koguciej Grzywocz i reprezentant Polski Sztolc otrzymali zwolnienie ze swojego macierzystego klubu. Grzywocz zgłosił swój akces do Piasta Gliwice, a Sztolc przeniósł się do Wrocławia gdzie zasilił szeregi drużyny IKS Wrocław.

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R. 20138